

# REPUBLIKA

Rok VI

1007 SOBOTA, 3-GO MARCA 1928 ROKU.

CENA NUMERU 20 GROSZY.

Nr. 63

## Wykłady na wyższych uczelniach

nie będą przerwane.—Minister oświaty Dobrucki odwołał rozporządzenie o zamknięciu uniwersytetu i politechniki w Warszawie. Studenci endeccy, mimo zakazu rektora, ponownie zwołali wiec.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Wobec dalszego wzburzenia podnieconej przez agitatorów partii prawicowych młodzieży akademickiej, min. Dobrucki wydał rozporządzenie wstrzymania wykładow i wszelkich innych prac na politechnice warszawskiej; jednakże w godzinach wieczorowych odwołał już swe rozporządzenie i dziś prace na wyższych uczelniach potoczą się normalnym trybem.

Wczoraj sytuacja we wszystkich wyższych uczelniach warszawskich przedstawiała się niemal jednakowo.

W uniwersytecie część studentów, przeciwna strejkowi, przerwała kordon zwolenników strejku i wkroczyła na dziedzińce uczelni.

Tu spotkał studentów ks. rektor Szlagowski w otoczeniu profesorów i asystentów i oświadczył, że ministerstwo oświaty uznało wiec za nielegalny i uchwalił jego za niebyłe.

Jednocześnie ks. rektor zarządził otwarcie bram, wiodących do uniwersytetu.

Pod politechniką również zgromadzi-

**Dyrektor generalny loterii państwowej**

przeniesiony został w stan spoczynku.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Wczoraj przeniesiony został w stan spoczynku na własną prośbę długoletni dyrektor generalny loterii państwowej dr. Ferdynand Seelger. Jednocześnie minister skarbu wyraził ustępującemu dyrektorowi specjalne podziękowanie za owocną, długoletnią pracę.

Wczoraj w czasie obudwu grup czyli strejkowej przeciwnych strejkowi.

Dyskutowano zawzięcie do chwili kiedy o godz. 9.15 rektor politechniki prof. Ludwik Szperl oświadczył zebrany

studentom, że wykłady w politechnice odroczone są do poniedziałku.

Młodzież w dalszym ciągu dyskutując, rozeszła się do domów.

W szkole głównej gospodarstwa wiejskiego pustka i c.sza. Wykładów niema.

W westybulu grupa studentów roz-

praw a gorąco na temat strejku.

Zwolna rozchodzą się wszyscy. Gwar na zazwyczaj uczelnia milknie zupełnie.

Ilaczel rzecz się przedstawia w Collegium Medicum, gdzie wykłady odbywały się normalnie.

Studenci przybyli tłumnie i nie opuścili ani sal wykładowych ani laborator-

jów.

Prvi jednak w przebiegu nieporozumień strejkowych i pewien moment przykry.

Oto grupa zwolenników strejku uniemożliwiła w uniwersytecie wykłady prof. Tatkiewicza i Mazurkiewicza.

Manifestujących hałaśliwie studentów wezwał do spokoju ks. rektor Szlagowski, poczem udał się wraz z senatem na naradę.

O godz. 5-ej po południu w jednym z kufarów uniwersytetu zebrała się znów poważna grupa korporantów, próbując odbyć wiec. Mimo ponownego zakazu rektora ks. dr. Szlagowskiego, wiec odbył się a wypełniły go gorące przemówienia niedoświadczonych agitatorów, przepiatane różnymi okrzykami.

Wczorajem natłoczone ulice Warszawy rozbrzmiewały niepoohamowaną wesołością. Ukazał się mianowicie „dodatek nadzwyczajny” znanego pisma humorystyczno-satyrycznego „Cyrulik „Warszawski”, w którym „donoszono”, że z powodu strejku akademików endeckich... marsz. Piłsudski podał się do dymisji!...

Śmiechu było co nie miara.

**Rząd nie będzie już wydawał dekretów.**

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Ożywione w ostatnich czasach prace rządu nad wydawaniem dekretów Prezydenta Rzplitej mają się ku końcowi. Wobec bliskiego terminu zebrania się nowego sejmiku, kiedy to wygasają pełnomocnictwa opracowane już projekty rozporządzeń zgłoszone będą do sejmiku w postaci projektów ustaw.

**Polska kupuje tytoń w Bułgarii.**

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Polski monopol tytoniowy wysłał wczoraj specjalną delegację kilku wyższych urzędników do Bułgarii dla zakupu najlepszych gatunków tytoniu.

**Perski min. spraw zagranicznych**

przybył do Warszawy.

Warszawa, 2 marca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

O godz. 18 m. 30 przybył do Warszawy pociągiem moskiewskim minister spraw zagranicznych Persji Ali Goll Olon Ansari z małżonką i attache handlu ambasady perskiej w Moskwie Wahaab Zada. Na dworcu w imieniu rządu powitał gości p. min. Staniewicz w otoczeniu urzędników MSZ. oraz przedstawicieli poselstwa perskiego. W dniu jutrzejszym odbędzie się w prezydium rady ministrów konferencja w sprawach handlowych polsko-perskich z udziałem gości oraz wiceministra przemysłu i handlu p. Doleżala.

**Burze śnieżne na wybrzeżach Krymu.**

Peter, 2 marca.

(Agencja Telegraficzna „Express”)

Z Moskwy donoszą, iż na południowych wybrzeżach Krymu panują wielkie burze śnieżne i mrozy. W Eupatorii termometr wskazuje 1 stopni nocy zera.

**Min. Zaleski wyjechał do Genewy**  
w towarzystwie szeregu wyższych urzędników.

Warszawa, 2 marca

Dzisiaj o godz. 19 m. 20 pociągiem wiedeńskim odjechał do Genewy minister spraw zagranicznych p. August Zaleski w towarzystwie członków delegacji polskiej, naczelnika wydziału wschodniowo p. T. Hołówkę, naczelnika wydziału ustrajów międzynarodowych Tarnowskiego, szefa gabinetu p. Szumlakowskiego oraz sekretarza osobistego p. Zawiszy. Odjeżdżającego żegnali przedstawiciele korpusu dyplomatycznego, posłowie Rzeczypospolitej Patek, Szembek i Okęcki, grono urzędników MSZ., szef kancelarii cyw. Prezydenta Rzplitej p. Dzieciolowski, przedstawiciel min. spr. wojsk., komisarz rządu p. Jaroszewicz oraz wiele osób ze świata politycznego i prasy.

Genewa, 2 marca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Prace komitetu rozjemstwa i bezpieczeństwa zakoficzone będą w najbliższy poniedziałek. Sprawozdanie o tych pracach podane będzie do wiadomości przygotowawczej komisji międzynarodowej konferencji rozbrojenia, a rada Ligi zajmie się nim na swej sesji czwartkowej. Przedstawione ono będzie następnie we wrześniu ogólnemu zgromadzeniu Ligi.

Głównym rezultatem prac komitetu jest poparcie sprawy postępowania rozjemczego i pojednawczego przy załatwianiu konfliktów międzynarodowych.

**Pożyczka amerykańska dla Warszawy**

Wczoraj podpisana została umowa z grupą bankierów amerykańskich.

Warszawa, 2 marca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Wczoraj w południe prezydium miasta Warszawy podpisało umowę z grupą banków amerykańskich w sprawie emisji obligacji m. st. Warszawy na 10 milionów dolarów. Obligacje będą płatne za lat 30 i oprocentowane w stos. 7 proc. rocznie. Pożyczka nie będzie korzysta-

ła z gwarancji rządu i przeznaczona jest na cele inwestycyjne. Subskrypcja obligacji rozpoczęta będzie jednocześnie na rynkach europejskich po kursie 89. Umowa ta przedstawiona będzie do zatwierdzenia władzom nadzorczym, radzie miejskiej oraz min. spraw wewn. i min. skarbu.

**Waldemaras musi zmienić taktykę.**

Prasa francuska podkreśla konieczność uregulowania stosunków między Polską i Litwą.

Paryż, 2 marca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Prasa tułuska w dalszym ciągu wykazuje wielkie zainteresowanie sprawą polsko-litewską.

W artykule napisanym przed ogłoszeniem tekstu odpowiedzi Waldemara na ostatnią notę ministra Zaleskiego „Temps” wyraża nadzieję, że nota ta otworzy drogę skutecznym pertraktacjom.

Sytuacja obecna — pisze dziennik — długo trwać nie może. Pożądania godnym jest fakt że trzeba było więcej niż 6 miesięcy aby zacząć wprowadzać w czyn wyraźne zalecenia rady Ligi narodów. Należy spodziewać się, że Waldemaras nareszcie zrozumie konieczność zmiany dotychczasowej swej taktyki. Pewnym jest zresztą, że rada Ligi narodów użyje wszystkich swych wpływów dla ułatwienia bezpośredniego kontaktu między rządami warszawskim i kowieńskim i przyspieszenia trwałego załatwienia zatargu polsko-litewskiego.

„Victoire” wyraża przekonanie, że

rada Ligi zajmie się na nowo gruntownym rozpatrzeniem zagadnienia polsko-litewskiego, podkreślając różność w nastrojach obu społeczeństw, którą stwierdził w czasie pobytu swego w Polsce prof. Birżyska. Podczas gdy litewska opinia publiczna sztucznie podniecona jest kwestią polską, w Polsce daleko mniej zajmują się kwestią litewską. W sprawie daną swem profesor Birżyska mówi o przyjaznym usposobieniu dla Litwy, które wszędzie znalazł w Polsce.

Paryż, 2 marca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Omawiając ostatnią notę Waldemara do rządu polskiego pisma tułuskie stwierdzają że ma ona raczej charakter polemiczny aniżeli dyplomatyczny, ale daje nareszcie Polsce możliwość wyboru między rokowaniami pod auspicjami Ligi narodów, a rokowaniami bezpośrednimi. Obie alternatywy są jednak możliwe do przyjęcia, co jest na ważniejsze. Nota Waldemara jedynie przedstawia litewski punkt widzenia i konkretnie są wyłącznie ostatnie jej wiersze,

które zresztą zawierają niebezpieczną propozycję.

Berlin, 2 marca.

(Agencja Telegraficzna „Express”)

Tel. Union donosi z Kowna o możliwości zmiany kursu polityki litewskiej „Chrześcijańskiej demokracji”, która zajmuje dotąd stanowisko opozycyjne wobec rządu Waldemara. Dywiarze kościelni na Litwie mają być zdania, iż nie leży w interesie państwa walka z rządem prowadzona przez dawnych przywódców partynich, którzy dążyli tylko do zadowolenia ich osobistych ambicji. „Lietuvos Aidas” donosi, iż Krupnitis ma być zmuszony do ustąpienia ze stanowiska przewodniczącego partii z powodu niezadowolenia duchowieństwa. W Kownie zdecydowani są umieszczać na czele chrześcijańskiej demokracji ludzi przychylnie nastawionych do rządu obecnego. Jeżeli Waldemaras uda się to przeprowadzić, to wówczas stanowisko jego będzie wzmocnione, ponieważ opozycja bez chadecji będzie silną mniej szkodliwą.

# Żydowska inteligencja pracująca GŁOSUJE na „BUND” na 4



Dziś  
zachwycająca  
premiera

!!

Orkiestra  
pod dyr.  
P. R. KANTORA

Wielka sztuka filmowa wszechświatowej sławy w najpiękniejszym arcydziele gen. uszu kinematogr.  
podług głośnej sztuki NOELA COWARDA pod tytułem

## „NOC POŚLUBNA”

Potężna symfonia namiętności ludzkiej — wielkiego pożądania — wielkiej miłości — wielkiego poświęcenia.  
W rolach głównych największe potęgi ekranu

Lili Damita, Harry Liedtke, Paweł Richter,  
Ernest Verebes, Rudolf Klein-Rogge, Fried Richard

Olśniewający przepych kabaretów Paryża. — Czarowne widoki Szwajcarii.

Początek seansów o godz. 4.30 po poł., w soboty, niedziele i święta o godz. 1-ej po poł.

## Wybory.

### Rozłam w Zw. L. N.

W związku z rozłamek w łódzkim oddziale Zw. L. N. do biura wyborczego B. B. zgłosiło się wczoraj kilkunastu członków tego stronnictwa, którzy złożyli swe legitymacje partyjne i oświadczyli, że w wyborach do sejmiku i senatu oddadzą swe głosy na listę przerwadową Nr. 1.

### Przedwyborczy trick „Rozwoju”.

Wczorajszy „Rozwój”, organ endecji, prowadzący walkę z obecnym rządem i posuwający się w swym zacietrzewieniu do wyraźnej akcji antypaństwowej, urządził ordynarny kawał przedwyborczy. Cały numer dziennika składa się z nagłówek oraz białych plam zamiast tekstu. Ma to wywołać wrażenie, że tekst został przez władze skonfiskowany. Dowiadujemy się ze źródeł miarodajnych, że żadnej konfiskaty wczoraj nie było, i że wydanie okaleczonego numeru jest zwykłym przedwyborczym trickiem.

### Wśród robotników.

W dniu wczorajszym napięcie akcji przedwyborczej powiększyło się znacznie. Ożywiona agitacja prowadzona jest w fabrykach, gdzie prowadzi z sobą walkę polityczną listy: 1, 2, 13, 36, 37 i 38. Wśród najradzykalniej usposobionych robotników opinie rozbijają się pomiędzy zwolenników Zjednoczenia Robotniczego, „Solidarności” i zwolenników radykalnych socjalistów Wienawu-Długoszowskiego. Poza tem część robotników głosować będzie demonstacyjnie na nieważną listę Nr. 13.

### Niemcy na blok rządowy

Na skutek wydanej odezwy przez obywateli niemieckiej narodowości w województwie łódzkim do bezpartyjnego bloku współpracy z rządem zgłasza się wielu Niemców-ewangelików z zapewnieniem, iż Niemcy chętnie poprą usiłowania rządu w kierunku naprawy stosunków i podczas obecnych wyborów okażą swą lojalność przez głosowanie na listę Nr. 1.

### Wilki grasują na Wileńszczyźnie.

Wilno, 2 marca.

Z powiatu dziśnieńskiego donoszą, że wielkie stada wilków, w biały dzień napadają na przechodniów i przejeżdżających. W gminie Sużańskiej wilki w czasie pojenia wpadły do obory i porwały cielę.

## Bezczelna napaść sowietów na prasę polską.—„Izwiestja” nazywają bandytyzmem politycznym ujawnianie prawdy.

Moskwa, 2 marca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

„Tass” donosi: „Izwiestja” określa kampanję wszczętą przez prasę polską z powodu wywiadu byłego radcy poselstwa sowieckiego w Warszawie Uljanowa, jako

przejaw „bandytyzmu politycznego”, de zorganizującego stosunki międzynarodowe. Dziennik podkreśla, że Uljanow nie atakował bynajmniej Polski, gdyż oświadczenie jego było jedynie aktem obrony przeciwko kolumnatorskim atakom pewnych organów prasy pol-

skiej. Było jego obowiązkiem wobec państwa, które reprezentował on w Polsce, i wobec światowej opinii publicznej postawić na właściwym miejscu kolumnatorów, a także i członków poselstwa sowieckiego, oraz zaprzeczyć wyśmiałym, których rozgłoszenie mogło jedynie zniszczyć wzajemne stosunki sowiecko-polskie i nie było na czas wstrzymane przez władze polskie.

Następnie „Izwiestja” przytaczają wypadek, gdy dyplomata polski pozwolił sobie na atak wobec państwa sowieckiego po opuszczeniu stanowiska posła polskiego w Moskwie. „Izwiestja” podkreślają, że prasa sowiecka przeszła do porządku dziennego nad tym wypadkiem, nie chciała bowiem komplikować stosunków sowiecko-polskich. Zdaje się, iż w prasie polskiej stosowane są dwie różne miary oceny postępowania dyplomatów i prasy obu stron. W każdym bądź razie kryterjum rzeczy dozwolonych dla prasy polskiej nie stanowią względy na rozwój pokojowy stosunków sowiecko-polskich, lecz rozważania o charakterze wręcz przeciwnym. Jedynie podobnym rozważaniem mogą być kierowani ci, którzy domagają się obecnie jawnej rozprawy sądu wileńskiego dla odczytania materiału, złożonego przez agentów wywiadu politycznego. Ujawnienie materiału kolumnatorów Zwiazku sowieckiego nie da się pogodzić z godnością i słusznym rozumieniem interesów państwa polskiego.

## Budżet Rzeszy niemieckiej

zatwierdzony przez radę państwa.

Berlin, 2 marca.

Konwent senjorów Reichstagu uchwa- lił dzisiaj, że w sobotę i poniedziałek posiedzenia plenarne odbywać się nie będą, aby dać możność komisji głównej posunięcia naprzód obrad nad etatem. We wtorek zaś ma się rozpocząć dalszy ciąg dyskusji w Reichstagu, według systemu uproszczonego i skracającego bieg dyskusji przy zastosowaniu planu, który by umożliwił zakończenie obrad nad całym projektywanym w związku z programem doraźnym porządkiem dziennym, do dnia 31 marca. Prasa demokratyczna wyciąga stąd wniosek optymistyczny, że Reichstag istotnie zdoła zamknąć swoje prace do końca miesiąca i że nowe wybory będą mogły odbyć się w maju.

Berlin, 2 marca.

Na wczorajszym posiedzeniu rady państwa, która przyjęła jednomyślnie bud-

żet dodatkowy wraz z włączonym, już do niego pozycjami pomocy dla rolnictwa, przewidzianymi w programie doraźnym, przedstawiciel Prus Wschodnich baron Gayl złożył w imieniu Prus Wschodnich serdeczne podziękowanie rządowi wszystkich krajów Rzeszy za jednomyślnie poparcie akcji pomocy dla rolnictwa tej prowincji.

Berlin, 2 marca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Na wczorajszym posiedzeniu rady państwa, referent budżetowy przedłożył sprawozdanie o budżecie normalnym i dodatkowym, które przyjęte zostało przez radę. Sprawozdanie zawiera jednak ostrzeżenie przed zbyt optymistycznymi przewidywaniami co do sytuacji budżetowej w r. 1928/29 i zbyt wysokim preeliminowaniem dochodów.

## Zwłoki lwowskiego studenta pod Lublinem.

Samobójca przed śmiercią cierpieć musiał głód.

Lwów, 2 marca.

Pisma lubelskie donoszą, iż przed kilka dniami żołnierze podczas ćwiczeń w okolicach folwarku Elizówka oddalonego o 4 kilometry od Lublina znaleźli skostniałe od mrozu zwłoki młodego człowieka.

Obok trupa leżał rewolwer systemu „Nagan” i część przodu damskiej koszuli. Rana jedna pod brodą, a druga na wierzchu głowy świadczą wyraźnie, że śmierć nastąpiła na skutek samobójstwa.

Przy trupie nie znaleziono żadnych dowodów osobistych, tylko list adresowany na imię Franciszka Łuczyńskiego we Lwowie, a pisany z Poznania, co rodzi przypuszczenie, iż zmarłym jest właśnie Łuczyński, student politechniki lwowskiej.

Dochodzenie policyjne ustaliło, iż powyższe przypuszczenie jest zgodne z prawdą i że znalezione zwłoki są trupem studenta lwowskiego Łuczyńskiego.

Natomiast niewyjaśniono dotychczas skąd Łuczyński wziął się w okolicach folwarku Elizówka zamieszkiwał bowiem od lat kilku w Poznaniu, a następnie przeniósł się do Lwowa, gdzie uczęszczał na politechnikę.

Nie mniej tajemniczym i dotychczas niewyświetlonym szczegółem jest ów kawał damskiej koszuli, znaleziony przy zwłokach samobójcy.

Sekcja trupa wykazała nadto, że Łuczyński musiał przechodzić przed śmiercią kilka dni straszego głodu, gdyż jak żołądek tak i kiszki nie zawierały w sobie śladu nieprzetrawionego pokarmu. Ta ostatnia okoliczność przemawia za tem, że popełnił on samobójstwo z nędzy.

Policyja lubelska nie zaprzestała swej pracy aby ustalić i wyświecić wszystkie szczegóły tej zagadkowej śmierci lwowskiego studenta.

## Anglia chce wznowić stosunki dyplomatyczne z Rosją.

Londyn, 2 marca.

(Agencja Wschodnia)

Chamberlain na zapytanie, czy istnieje możliwość podjęcia rokowań z Rosją sowiecką, oświadczył w izbie gmin, że od czasu zerwania stosunków z Z. S. S. R. sytuacja zupełnie się nie zmieniła. Jeżeli Rykow twierdzi, że sowieci chcą się zobowiązać do nie mieszania się do spraw wewnętrznych Anglii, to oświadczenie takie musi potwierdzić rząd sowiecki w drodze dyplomatycznej, dopiero wówczas Anglia może podjąć pertraktacje w sprawie nawiązania stosunków.

## Powódź we Francji.

Paryż, 2 marca.

Donoszą tutaj o powodzi w okolicach Montpellier. Nasutek długotrwałych i ulewnych deszczów podgórskich rzeki i strumienie znacznie wylały. Wiele wód jest od paru dni odciętych od świata, m. in. miejscowości Agde i Cazelles.

# Szanse wyborcze rządu.

Jutro odbędą się wybory do sejmu. Wylądować się nareszcie atmosfera wy-czekiwania i po pięciu latach kraj znów wypowie swą wolę.

Bawienie się w takiej chwili w przepowiednie i prognostyki jest nie-realne, tem bardziej, że już w nocy z niedzieli na poniedziałek rezultaty definitywne znane będą przynajmniej częściowo. Ciekawe są jednak resume wstępne z nastrojów, które mają zrealizować się w konkretne kształty liczb.

Najwięcej zaciekawienia budzi li-sta Nr. 1, i to z zupełnie zrozumiałych powodów. Postawiliśmy kiedyś tezę, że po raz pierwszy w Polsce wybory odbywają się pod angielskim kątem widzenia: za Piłsudskim, czy przeciw Piłsudskiemu. Teza ta podczas akcji wyborczej zyskała zupełne potwier-dzenie, pomimo pewnych pozornych sprzeczności, jak np.: powoływanie się kilku stronnictw, wzajemnie się zwalczających, na pozytywny swój do Piłsudskiego stosunek.

Piłsudski jednak jest nie tylko oso-bą. Jest przede wszystkim sam przez się programem, nie wypowiedzianym wprawdzie, nie mniej jednak istnieją-cym, a pozatym jest — i o tem wszy-sczy wiedzą i widzą — pewną okre-śloną taktyką państwową, z której pro-gram wyłania się stopniowo.

Ponieważ taktyka ta i program mieszczą się w liście t. zw. „bezpar-tyjnej”, interesujące jest przede, jak wy-głądają jej szanse wyborcze.

Krótkie i wyraźne resume sytuacji oparte na doniesieniach ze wszystkich stron kraju brzmi następująco:

W całej b. Kongresówce rząd mo-że liczyć na bardzo poważne sukcesy, szczególnie na wsi. W wielkich mia-stach przemysłowych, gdzie tradycy-jne partie silnie się zakorzeniły, sukces będzie relatywnie mniejszy, ale po kil-ka mandatów z Warszawy, Łodzi, Poz-ania, Krakowa, Lwowa, Wilna, To-runia i Częstochowy — to już ogrom-na doza powodzenia.

Kresy wschodnie są również dla „jedynki” pewne, o tyle że z natury rzeczy wiele mandatów zdobędą tam mniejszości narodowe, przedewszy-śtkiem ukraińcy.

O sytuacji w Małopolsce donosi „Czas” krakowski:

W Krakowie widoki bloku rządo-wego są pomyślne, a osoba kandyda-ta prof. Krzyżanowskiego, witana jest z zadowoleniem.

Co się tyczy okręgów w Małopol-sce, to wyłoniły się pewne trudności, które jednak zgóry można było prze-widzieć. Listy ludowców i chadeków okazują się dotąd po wsiach silne, a p. Witos z pewnością nie wyjdzie z wy-borów tak „zmiażdżony”, jak sobie tego życzą. Sojusz chadecji z p. Wito-sem zaskądzi bardzo chadecji (od-stręczył od niej w wielu powiatach księży), ale p. Witosowi silnie pomógł dając mu oparcie po miasteczkach.

Poza tem popełniło się pewien błąd w b. Galicji zachodniej, decydując się na t. zw. dwutorowość, czyli na dwie równorzędne listy rządowe: nr. 1 i 30. — W niektórych okręgach dwie te li-sty zamiast stworzyć wspólny front przeciw listom opozycyjnym, przystą-piły do rywalizacji między sobą. Za-szły nawet ubolewania godne wypad-ki wyraźnego zwalczania się wzajem-nego: jedynki przez trzydziestkę i na odwrót.

Z Wielkopolski i Pomorza, gdzie listę rządową reprezentuje nr. 30, do-

chodzą również wiadomości pomyślne. Narodowej demokracji nie udało się tam jej zwykły „bluff” z katolicyzmem, którego i tam mieniła się opatentowa-ną przedstawicielką, a lista nr. 30 jest niesłychanie popularna w szerokich kołach.

Gorzej jest natomiast na Śląsku. Tutaj ściśle przymierze Chadecji (z pod znaku Korfantego) z Niemcami może łatwo doprowadzić do zmniej-

szenia ilości mandatów rządowych.

Ale stosunki w kilku okręgach ma-ją tylko epizodyczny charakter i na ogólny wynik wyborów decydująco nie wpłyną. Ten zaś wynik wyborów zdaje się coraz wyraźniej przechylać na korzyść rządu. Dzisiaj już nawet przeciwnicy rządu godzą się ze zda-niem, że grupa posłów pragnących współpracy z rządem, a nie opo-zycji, będzie ilościowo bardzo poważ-

na. Opozycja chadecja i endecka zma-leje w sejmie niesłychanie.

I nie tu nie poradzi ani wrzask kli-ki endeckiej w kraju, ani bunty studen-tów.

Stary okres zamyka się bezpowrot-nie w dn. 4 marca. Nowy — charakte-ryzować będą siły, może przeciw-stawne, ale żywe. Trupy polityczne skończą rządy dusz raz na zawsze! **Hito.**

## Czołowy kandydat listy Nr. 1. P. minister skarbu, Gabrijel Czechowicz, o sytuacji finansowej państwa.



Wywiad z ministrem skarbu, to nie-mal zawsze kopalnia niezmiernie inter-esujących dla szerokiego ogółu wiadomo-ści, a zwłaszcza jeżeli tym ministrem jest p. Czechowicz, najwyższy szafarz grosza państwowego w okresie, kiedy

Polska opuściła mętne wody zaścienko-wej polityki finansowej, by wypłynąć za ocean międzynarodowy.

Stało się to w znacznym stopniu za sprawą p. ministra Czechowicza, to też ogół powitał z radością nazwisko jego wśród

czołowych kandydatów listy Nr. 1, utworzonej pod najwyższymi auspicjami Marszałka Piłsudskiego. Pan mini-ster wysoko ceni czas, ten skarb, tak u nas w Polsce marnotrawiony i wskutek tego na wywiad przedwyobreczy prze-znaczył mi dziesięć minut. Musiałem być zatem wstrzeźliwy w pytaniach w locie chwytając odpowiedzi.

— Co pan minister uważa za konieczne dla pomyślnego gospodarczego roz-woju Polski? — zapytałem.

— Przedewszystkiem oszczędność w sprawach budżetowych, przystosowanie zamierzeń do środków, wreszcie przy-spieszenia rozwoju gospodarczego drogą pozyskania kapitałów zagranicznych.

Musimy sobie zdać sprawę, że Polska jest jednym z nędniejszych krajów Europy, a to wskutek tego, że nasz roz-wój ekonomiczny był sztucznie zahama-wany w czasie długoltniej niewoli i że jako jednolity organizm gospodarczy nie mogliśmy wziąć udziału w olbrzymim wysiłku ekonomicznym narodów kultu-ralnych. Zdawałoby się zatem, że wobec tego społeczeństwo polskie zdobyć

się powinno po odzyskaniu niepodległo-ści na skoordynowaną pracę nad odbu-dową ekonomiczną państwa.

Tymczasem tak się nie stało. W każ-dym nowym ministrze skarbu chciano widzieć cudotwórcę, który za pociągnięciem różdżki czarodziejskiej może stworzyć w kraju atmosferę do-brobytu.

Działalność naszych ekonomistów parlamentarnych ograniczała się zwykle do mniej lub więcej złośliwej krytyki ministrów.

Osiągnięte w ostatnich czasach po-mysłniejsze wyniki zawdzięczamy głów-nie temu, że rząd uzyskał swobodę w wykonywaniu swych zadań i powołał do współpracy czynniki społeczne z o-sób fachowo przygotowanych.

Zadanie, które stoi przed nami, jest wyjątkowo trudne, ale musi porywać perspektywą nieograniczonych wprost możliwości.

Polska jest krajem bogatym poten-cjalnie, wyposażonym bułnie w skarby naturalne, mamy robotnika dobrego i względnie taniego, dysponujemy wresz-cie dostatecznym zastępem fachowo przygotowanej inteligencji.

Brakuje nam tylko jednego czynni-ka, jakim jest kapitał. Pożyczka zacią-gnięta na jesieni ma na celu wprowadze-nie Polski na rynek finansowy świata.

Powodzenie akcji kredytowej, pro-wadzonej przez rząd, wymaga ze stro-ny społeczeństwa współpracy na tem polu z rządem.

Znamienne te słowa nie cudotwórcy, lecz człowieka o jasnym poglądzie na sprawy finansowe Polski, człowieka twardej pracy codziennej i już dziś — wielkiej zasługi, powinny głęboko utkwic w świadomości wszystkich myślą-cych obywateli.

Pan Gabrijel Czechowicz, minister skarbu, urodzony w r. 1876, po skończeniu wydziału pra-wnego z dyplomem I klasy na uniwersytecie w Petersburgu, wstąpił do państwowego służby skarbowej, w ciągu której pięciokrotnie pełnił obowiązki prezesa Izby skarbowej.

W państwie polskim minister Czechowicz pracuje od r. 1919, już to uruchamiając na obszar-ze ziem wschodnich aparat podatkowy, już to jako prezes Izby skarbowej w Brześciu z podzi-wu godną sprężystością organizując skarbowość.

Jako dyrektor departamentu w ministerstwie skarbu, poświęcił się przedewszystkiem zaprow-wadzeniu sprawnej administracji skarbowej.

W uznaniu zasług, położonych na tem polu p. Czechowicz jest odznaczony w r. 1923 krzy-żem oficerskim „Odrodzenia Polski”, a w 1921 przyłnem komandorskim. Nestrudzona praca i niezwykłe zdolności p. Gabrijela Czechowicza sprawiły, że po opróżnieniu stanowiska podse-kretarza stanu w ministerstwie skarbu, został on w lutym 1926 r. mianowany wice-ministrem skar-bu, po przełomie majowym ministrem skarbu w gabinecie prof. Barla, a w d. 2 października 1927 w gabinecie Marszałka Piłsudskiego.

Jako minister skarbu p. Czechowicz dokonał wielkiego dzieła w zakresie zrównoważenia bud-żetu państwowego, stabilizacji waluty, zaciągnię-cia pożyczki zagranicznej i ugrunтовania orga-nizacji skarbowej w Polsce.

przedstawiciela Anglii, oświadczył jed-nak wyraźnie, że uznaje konieczność u-zupełnienia propozycji niemieckiej z za-sadą kontroli ze strony Ligi.

Obecna sesja komisji rozjemstwa i bezpieczeństwa kończy się w przyszłym tygodniu, wobec tego propozycja nie-miecka nie będzie już na niej rozpatry-wana. Termin następnej sesji komisji nie został jeszcze ustalony.

## Skandaliczna gospodarka w ministerstwie Reichswehry Socjaliści domagają się ukarania winnych.

Berlin, 1 marca. (Polska Agencja Telegraficzna)

Na komisji głównej Reichstagu przy-jęty został dzisiaj po dłuższej dyskusji wniosek socjalistów, żądający ogłosze-nia całego sprawozdania komisarza osz-czędnościowego o aferze subwencyyjnej tow. filmowego „Phoebus”. Za wni-oskiem wypowiedziały się wszystkie stronnictwa opozycyjne, — przeciwko wnioskowi głosowali tylko niemiecko-narodowi i centrum, zaś niemiecka par-tia ludowa Stresmanna powstrzymała się od głosowania, umożliwiając przez-to zwycięstwo wniosku opozycyjnego. W czasie dyskusji poseł socjalistyczny Heinick oświadczył, że zwalanie całej winy na ową aferę korupcyjną na jedne-

go tylko oficera, mianowicie na kpt. Loh-mana jest o tyle niesprawiedliwe, że wdług posiadanych przez frakcję socjal-istyczną materiałów kpt. Lohman tylko w szczególności działał samodzielnie, natomiast zasadnicza akcja przeprowadza-na była za zgodą i wolą urzędu mary-narki Rzeszy. Socjaliści muszą więc za-dać przedstawienia dokładnego sprawo-zdania i ustalenia zasadniczej odpowie-dzialności za całą sprawę. Po przyjęciu wniosku socjalistycznego na wniosek so-sła Mittelmana z niemieckiej partii ludo-wej, komisja uchwaliła przerwać obra-dy nad aferą tow. „Phoebus” aż do chwili wykonania przez rząd uchwały komisji, t. j. do chwili przedstawienia pełnego sprawozdania.

## Nowy wniosek niemiecki w sprawie zagwarantowania pokoju.

Genewa, 1 marca.

Przez cały dzień wczorajszy obrado-wała komisja redakcyjna komitetu roz-jemstwa i bezpieczeństwa oraz podkomis-sja powołana do ostatecznego opraco-wania wzorowych projektów układu w sprawie rozjemstwa, postępowania pojed-nawczego i bezpieczeństwa.

Plenum komisji rozważało wczoraj wyłoniła propozycję niemiecką, doty-czącą środków zapobiegawczych prze-ciwno niebezpieczeństwu wojny.

nym krytycyzmem i domagał się nieo-barczenia rady Ligi atrybucjami, korzy-stania z których nie mogłaby ona gwa-rantować.

Delegat Polski, oświadczył, że w zasadzie nie jest przeciwny intencjom wniosku Niemiec, podkreślał koniecz-ność zagwarantowania skutecznej kon-trali wykonania.

Po dłuższej dyskusji postanowiono, że wniosek Niemiec, bez wyrażenia o nim opinii komisji zostanie odesłany do komisji redakcyjnej z tem, że rządy bę-dą mogły zgłaszać swe uwagi co do tego wniosku.

Delegat Niemiec, zbijając argumenty

Dziś i dni następnych

**SPLENDID**

Clou sezonu!

# KSIEŻNA LUIZA KOBURSKA

## Romans córki królewskiej.

Film podziwiany przez niezliczone tłumy publiczności. **Najnowszy szlagier produkcji zagranicznej.**

W roli tytułowej:

# ERNA MORENA

Od godz. 1.30 do 3-ej cana wszystkich miejsc **1 zł. i 50 gr.**

### Groźne przesilenie przemysłowe

na niemieckim Górnym Śląsku.

Wrocław, 2 marca.

Górnośląskie górnicze związki przemysłowe wypowiedziały z dniem 31-ym marca b. r. wszystkie umowy z górnika mi. Związki zawodowe robotników do-tychczas nie powzięły uchwały, w jaki sposób zareagują na wypowiedzenie umów.

### Nowe państwo w Europie

Islandja odłącza się od Danii.

Kopenhaga, 2 marca.

Rada stanu Islandji jednomyślnie po-sonowała wypowiedzieć traktat unji personalnej, łączący Islandję z Danją. — Islandja ma zamiar ogłosić zupełną nie-zaależność i samodzielność państwową, wryjmując ustrój republikański.

### Międzynarodowe znaki dla ruchu kołowego.

Genewa, 2 marca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Wobec stale wzmagającego się międ-zyznarodowego ruchu automobilowego oddawna już odczuwano potrzebę ujed-nostajnienia i uzgodnienia znaków i sy-gnarów, regulujących ruch samochodowy.

W związku z tem komitet do spraw ruchu kołowego Ligi narodów wydał o-ostatnio broszurę, proponując wszystkim państwom przyjęcie jednakowych zna-ków ostrzegawczych oraz sygnałów dla ruchu samochodowego.

Proponowane przez komitet przepisy odnoszą się do ruchu samochodowego w miastach i na szosach.

### Wieś zasypana przez lawinę.

Moskwa, 2 marca.

W południowych okolicach kraju Za-kaukaskiego ogromna lawina śnieżna zasypała osetyńską wieś t. zw. aul. Zna-czna część ludności zginęła.

### Spadkobiercy sułtana

wnieśli skargę przeciw Anglii o odszkodowanie.

Konstantynopol, 2 marca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Spadkobiercy sułtana Abdul Hamida zgłosili do mieszanego angielskiego i tu-reckiego sądu rozjemczego w Konstan-tynopolu skargę przeciwko rządowi an-gielskiemu o zwrot własności Abdul Ha-mida w Bagdadzie i na Cyprze. Spadko-bercy ci domagają się jednocześnie przy-znania im części udziału eksploatacji pól naftowych w Mossulu. Skarga ta ma mało widoków powodzenia, ponieważ skarżący nie są uważani za obywateli tureckich, wobec czego skarga nie ma podstawy prawnej.

### Oszustwo p. Mirli.

„Nabrała“ męża na 10 wiosenek.

Z Warszawy donoszą:

Przed czterema laty p. Boruch Sza-jewicz, zamieszkały w Słodowcu pod Warszawą, poślubił pannę Mirlę Rozen-berżankę, liczącą jakoby tylko 21 wio-sen.

W ubiegłą niedzielę przeglądając sta-re rupiecie, znalazł akt urodzenia swej żony, pochodzący z czerwca 1893 roku.

Zaciekawiony p. Boruch zaczął obli-czać na palcach i ostatek cnie doszedł do wniosku, że żonczka oszukała go o ok-ragle lat 10! Rozgoryczony, pobiegł do krewniaków, pokazał im dokument, po-czem wezwał panią Mirlę na sąd rabi-ński.

Dwa wrogie obozy spotkały się wczoraj w lokalu rabinatu przy ulicy Grzy-bowskiej.

— O co tobie chodzi? — zagadnął

przewodniczący, zwracając się do p. Szajewicza.

— Ja chcę rozwodu, a poza tem, że-by mi ona wypłaciła 23 tysiące złotych odszkodowania.

— Dlaczego aż tyle?

— Bo tyle się należy za cztery lata. Po sześć złotych za dnię powszednie i po dziesięć złotych za soboty.

— Jaki to jest złodziej! — krzyknę-ła pani Mirli. — Rozwodu mu nie dam i on musi mi zapłacić odszkodowanie za to, że według metryki umię o dziesięć lat wcześniej!

Na tle dyskusji, jaka się wywiązała podczas skomplikowanych obliczeń, krewniacy obu stron wszczęli bójkę. Po trzaskano szyby, połamano krzesła, a święta księga „Szulchan - Aruch“ spła-miono atramentem.

Zajście zlikwidowała policja.

### Obniżenie opłaty telefo-nicznej

za rozmowy New-Jork Londyn.

Londyn, 2 marca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Generalna dyrekcja poczt zawiada-mia, że od niedzieli dnia czwartego b. m. opłata za rozmowę radiotelefoniczną między Anglią europejską a Kanadą i Stanami Zjednoczonymi niższa zostaje z 15 funtów za rozmowę trzy minutową do funtów dziesięciu.

### Katastrofa lotnicza w Rydze.

Szef lotnictwa ciężko ranny.

Ryga, 2 marca.

(Agencja Telegraficzna „Express“)

W dniu wczorajszym podczas lotów szkolnych w wojskowej szkole pilotów wydarzyła się katastrofa powietrzna. A mianowicie samolot wpadł w korkociąg i runął na ziemię. Został ciężko ranny znakomity lotnik lotewski Judansa oraz pilot obserwator.

### Pola djamentowe

zostały odkryte nad rzeką Orange

Londyn, 2 marca.

(Agencja Wschodnia)

Z Kapsztadu donoszą o nazwyczaj-ny bogactwie pól djamentowych nowo odkrytych nad rzeką Orange. Ustalono że w setnej części pól, która należy do rządu, uzyskano w ciągu niewiele tygo-dni 6 i pół miliona zł. za wydobyte ka-mienie.

### B. komisarz oświaty skazany przez sąd sowiecki na 10 lat więzienia.

Ryga, 2 marca.

(Agencja Telegraficzna „Express“)

Donoszą z Moskwy, że sąd okręgowy w Lenińgradzie skazał na 10 lat w wię-źnia byłego komisarza oświaty w Karelii (nieдалeko granicy finlandzkiej), który był wybitnym działaczem komunistycz-ny i korzystał ze swego stanowiska a-by brać łapówki i robić nadużycia.

### Czeski minister przeciw waloryzacji.

Praga, 2 marca.

W komisji parlamentarnej do spraw zagranicznych oświadczył w zastęp-stwie Benesza wiceminister Krosta, że waloryzacja cel w Polsce podważa pod-stawy traktatu handlowego zawartego pomiędzy Czechosłowacją i Polską. Do Warszawy ma udać się specjalna dele-gacja czeska z żądaniem natychmiasto-wej rewizji traktatu polsko-czecho-sło-wackiego.

### Pałac Ligi narodów

będzie zbudowany za 3 lata.

Genewa, 2 marca.

Architekci Ligi narodów ukończyli już projekt budowy nowego pałacu Ligi, która to pracę im powierzono wskutek wyniku konkursu. — Budowa rozpocz-nie się natychmiast i potrwa 3 lata, tak, że posiedzenie Ligi narodów w nowym pałacu będzie mogło nastąpić już w ro-ku 1931.

### Groźba wojny celnej

między Estonją i Niemcami.

Tallin, 2 marca.

(Agencja Wschodnia)

Parlament estoński uchwalił na wczorajszym posiedzeniu w pierwszym czy-taniu ustawę, przewidującą, do czasu za prowadzenia nowej taryfy celnej, pod-wyżkę stawek celnych o 50 proc. dla wszystkich państw, które nie zawarły z Estonją traktatów handlowych. Zarzą-dzenie to odnosi się w pierwszym rzę-dzie do Niemiec i stwarza groźbę woj-ny celnej. Uchwała parlamentu estoń-skiego wywołała w poselstwie niemie-ckim tem większą konsternację, iż poseł estoński w Berlinie, który w związku z niedawnym incydentem estońsko-nie-mieckim wyjechał z Berlina, obecnie po-wrócił na placówkę berlińską incyden-t w niemieckich kołach politycznych uważano za zlikwidowany.

### Robotnicy budowlani na Śląsku

otrzymali podwyżkę.

Katowice, 2 marca.

(Agencja Wschodnia)

W związku z żądaniem 30-proc. pod-wyżki płac, wysuniętem przez związek zawodowy robotników budowlanych na Śląsku, komisja arbitrażowa dokonała w dniu wczorajszym podziału robotników budowlanych, fachowych na dwie kate-gorie, z których pierwszej przyznano stawkę w wysokości 145 groszy za go-dzinę, drugiej na 137 gr. na godzinę. In-nyim kategoriom robotników podwyż-szono płacę przeciętnie o 5 procent.

### Chiny godzą się z Anglią.

Hong - Kong, 2 marca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Zmiana, która zaszła ostatnio w sto-sunkach Wielkiej Brytanii z Kantonem, zaznaczyła się przez przybycie do Hong-Kongu szefa rządu kantonńskiego gene-rała Li-Kai Sum, który będzie gościem gubernatora sir Cecila Clementi. Gen. Li-KaiSum przybył dziś rano w otocze-niu swity, wiany uroczyste przez gu-bernatora i wartę honorową. Wizyta je-go, która potrwa kilka dni, uważana jest za ważny krok naprzód w dziele ponow-nego nawiązania przyjaznych stosunków pomiędzy Anglią a rządem kantonjskim.

### Znów awantury

w parlamencie bułgarskim.

Belgrad, 2 marca.

Na dzisiejszym posiedzeniu skupczy-ny doszło do nowych awantur. Poseł serbskiej partji dr. Bohanowicz wyrwał z rąk sprawozdawcy papiery z refera-tem o budżecie ministerstwa sprawiedli-wości. Doszło do wielkiej wrzawy. Prze-wodniczący skupczyny zawiesił posie-dzenie. Tylko dzięki interwencji kilku posłów nie doszło do bójki.

— „New-York Herald“ donosi, iż rząd an-gielski zaprotestował przeciwko umieszczeniu w wierzech pancerników amerykańskich dział wo-jennych, których nośność przekracza granice ustalane przez waszyngtoński traktat morski.

Powróciłem z Paryża z najnowszymi modelami palt i kostjumów damskich na sezon wiosenny.

**A. ROZENBLATT**

Łódź, Narutowicza № 30, Telefon 63-59



MARZEC

3

Sobota

Dziś: Kunegundy Ces.  
Jutro: Kazimierza Kr. W.  
Wschód słońca o g. 6.19  
Zachód słońca o g. 5.16  
Wschód ksi. o g. 1.30  
Zachód ksi. o g. 5.32  
Długość dnia: 10.51  
Przybyło dnia: 3.16

### Imieniny Marszałka obchodzą będzie uroczystość cała Polska.

W dniu 19 marca Polska obchodzić będzie po raz dziesiąty imieniny Marszałka Piłsudskiego, prezesa rady ministrów i ministra spraw wojskowych.

Cały szereg organizacji jak P. O. W., stow. urzędników państwowych, „Rozdźnia Wojskowa”, związek legionistów, zw. podoficerów rezerwy i inne zainicjowały wyłonienie specjalnego komitetu, który zajmie się przygotowaniem do obchodu rocznicy Marszałka.

W skład komitetu, poza wymienionymi organizacjami, wędzą przedstawiciele władzy cywilnej, wojskowej, duchowieństwa, samorządu oraz instytucji społecznych i kulturalnych naszego miasta.

Ukaże się odezwa komitetu do obywateli, pozatem urzędzona zostanie akademia z udziałem sił artystycznych, następnie odbędzie się deflada wojskowa, a w przeddzień imienin caprzytk orkiestr wojskowych.

Pierwsze posiedzenie komitetu obchodu imienin Marszałka Piłsudskiego odbędzie się dn. 5 marca. (b).

### Poczta odpowiada

za zainicjowane przesyłki zleceniowe.

Z Warszawy donoszą:

Ciekawy wyrok wydany został w tych dniach w sprawie zaginionych przesyłek zleceniowych:

Bank Handlowy w Warszawie wystąpił przeciwko skarbowi państwa z powództwem z zł. 160 tytułem odszkodowania za zaginioną przesyłkę poleconą zleceniową, zawierającą weksel własny na tę sumę.

Przedstawiciel prokuratury generalnej zameldował ekscypcję i dopuszczał rości drogi sądowej, powołując się na par. 8 p. 3 rozp. m. n. poczty i teleg.

Sąd oddał powyższą ekscypcję, jako niesłuszną, bowiem w cytowanym przepisie nie jest wyłączone dochodzenie podobnych pretensji w drodze sądowej oraz zasądził powództwo w całości orzekając, że poczta jest odpowiedzialna za pełną zawartość przesyłek poleconych zleceniowych.

### W lutym staniało

o 2,55 proc.

W dniu wczorajszym odbyło się w urzędzie wojewódzkim pod przewodnictwem dr. Skalskiego posiedzenie lokalnej komisji do badania zmian kosztów utrzymania. Ustalono, że w miesiącu lutym koszt utrzymania w Łodzi obniżył się o 2,55 proc. Zmianka ta spowodowana została potaniem miasa szmalcu i wyrobów masarskich i masła. Koszt dzienny utrzymania rodziny robotniczej składającej się z 4 osób wynosi obecnie 7 zł. 15 gr.

### O krótkie spódniczki

walczą urzędniczki niemieckie.

Falę oburzenia pomędzy pracowniczkami poczty, telegrafu i telefonów wywołało zarządzenie niemieckiego ministra poczty nakazujące wszystkim pracowniczkom w tym resorcie noszenia spódniczek sięgających przynajmniej 20 centymetrów poza kolano.

Zwazek zawodowy pracowniczek wystąpił z energicznym protestem przeciwko temu „drakońskiemu” nakazowi, wyjaśniając ministrowi Schuetzelowi, że pojęcia tego o damski toalecie są przestarzałe i niewykonalne.

W protestie z ironią zwazek opisywana kontrolę w urzędach pocztowych dokonywaną codziennie przez poważnego Staatsrata.

# Dezertery życia.

## Rezygnując z walki, szukają ratunku i ukojenia w samobójstwie.

Niemna prawie dnia, w którym kronika łódzka nie zanotowała kilka wypadków... Przyzwyczajaliśmy się niemal: samobójstwa nie robią na nas nawet nie zbyt wstrząsającego wrażenia...

Wydarzają się przecież we wszystkich sferach... Nietylko robotnica fabryczna tyknęła spora porcję jodyny, bo doznała zawodu miłosnego, lub tam młody pracownik handlowy powiedział sobie: Dostyc tego — i pociągnął za cyngiel... Nie dziwny się nawet, gdy dojrzał, w sile wieku będący mężczyźni, ludzie stojący w życiu na określonych stanowiskach, obarczeni rodziną — przecinają na trzeźwo nić żywota swego...

Błysk rewolweru — huk strzału — i jedno istnienie ludzkie przepada, znikając za bramą wieczności, zostawiając po sobie tylko plamę krwi i mniej lub więcej sensacyjny tytuł w prasie...

Przychoza powojenna? Pewnie... Bo cóż za przyczyna tego osobliwego szafowania własnym życiem, z jaką poważny człowiek współczesny, człowiek trzeźwy, rzuca się na oślep w otchłań niebytu? Dlaczego w epoce przedwojennej samobójstwo należało do sporadycznych wypadków, zdarzało się — w każdym razie — o wiele rzadziej niż obecnie?

Niech więc będzie: psychoza powojenna... Ale — czy określenie to nie jest tylko ogólnikowym określeniem? Czem jest właściwie ta powojenna psychoza? W czem wyraża się ona? Czyżby w tem, że ludzie „nauczyli się zabijać”? Zabijać — siebie...?

Chyba nie to stanowi jej istotę. Pojęcie to możnaby należycie pogłębić, roz-

winąć, zdefiniować i dojść w konkluzji do różnych filozoficznych wniosków na temat głębi życia przedwojennego, pustki życia współczesnego i t. d. i t. d.

Pozostawmy jednak te wnioski zawodowym filozofom i socjologom, sami zaś pozostaniemy na gruncie realnego życia. I z tego punktu widzenia czem właściwie jest ta psychoza powojenna, która tak masowo włiska ludziom broń samobójczą do ręki.

Na tym realnym gruncie, nasunie się nam z pewnością przedewszystkiem to jedno spostrzeżenie: przyczyną lwiej części samobójstw są zwyczajnie prozaiczne niepowodzenia życiowe, twarda, uparta walka o byt, o kawałek chleba, który zdobyć jest obecnie tak szalenie, tak niesłychanie trudno...

Ważna łódka istnienia pojedynczego człowieka niełatwo może w naszych wojennych warunkach zawinąć do jakiegś przystani. Od lat już rozpetana się burza walki o byt. — Życie w naszym czasie jest niesłychanie trudne i dlatego to ten i ów tak łatwo rezygnują z niego...

Staliśmy się pesymistami... Nie umiemy patrzeć w słoneczne zwierciadło życia, obce stały się nam wielkie jego wartości: idea pracy, idea dążenia do konkretnych stałych zdobyczy...

Wszystko to jest prawda, jak prawdziwa jest również, że doprowadziła nas do tego twarda zaczęta walka o powszedni kawałek chleba...

I tym to przyczynom przypisać należy, że tak wielu wśród nas nie waha się... wypić „bruderschaft” ze śmiercią...

Oto — psychoza powojenna. A raczej: niedza powojenna...

Remus.

## Pożyczka zagraniczna dla Warszawy.

72 i pół milj. zł. wpłynie do kas miejskich.

Z Warszawy donoszą:

Uchwalona przez magistrat i zaakceptowana przez komisję finansowo-budżetową rady miejskiej pożyczka zagraniczna dla Warszawy, opiewa nominalnie na

10 milionów dolarów.

Kurs emisyjny, po którym banki amerykańskie sprzedawać będą swym klientom obligacje warszawskie, określono na

89 za 100.

Po odliczeniu kosztów emisji i sprzedaży miasto otrzyma faktycznie po

82,5 za 100.

W ten sposób do kasy miejskiej wpłynie na czysto 8.250.000 dolarów, czyli

72.682.000 złotych.

Nominalne oprocentowanie pożyczki wynosi 7 od sta rocznie faktycznie jednak osiągnie ono 8 i pół, a razem z amortyzacją około 10 proc.

Rocznie zatem z tytułu procentu i amortyzacji tej pożyczki miasto będzie płaciło 7.200.000 złotych.

Miasto zastrzegło sobie wcześniejszy wykup obligacji po kursie w pierwszych latach 105 do 102 za 100.

Drugim warunkiem pożyczki jest jej zabezpieczenie. Gwarantem stolicy będzie rząd, który, w razie potrzeby, będzie zatrzymywał do dyspozycji wierzycieli miejską część podatku dochodowego i majątkowego.

Część pożyczonej sumy banki podejmują się wpłacić miastu natychmiast po zatwierdzeniu pożyczki przez radę miejską i władzę nadzorczą, t. z.

Jeszcze w tym miesiącu tak, aby wykonanie tegorocznego budżetu inwestycyjnego mogło się rozpocząć z dniem 1 kwietnia.

Reszta sum ma być wpłacona po ukończonej sprzedaży obligacji na rynku amerykańskim.

## Dziesięć tysięcy Chaplinów.

Niesłuchany efekt w arcyfilmie „Cyrk”.

Świetny feljetonista „Berliner Tagblattu” w korespondencji z Nowego Jorku opisuje wrażenia swe z premiery arcydzieła chaplinowskiego p. t. „Cyrk”. Niezliczone tłumy oczekwały w Broadway przybycia Charliego który jest ulubioncem yankesów, a jego humor, przełamywany z lekka nicią melancholij ogniskuje w sobie wszystkie najsobliwsze odruchy duszy ludzkiej.

Natychmiast nabędzie

**PLAC BUDOWLANY**

od 15—20.000 m<sup>2</sup> w Łodzi. Oferty pisemne z podaniem ceny i warunków płatności pod adr.: Warszawa, ul. Złota Nr 32 m. 45 dla „Z. S”. Pośrednictwem wykluczone.

## Jak Wersal—to Wersal!

W Krakowie odbyło się przed kilku dniami liczne zebranie ortodoksów. Do zebranych m. in. prócz mówców żydowskich, przemawiali również pp.: prof. Krzyżanowski, prof. Dybowski, prezydent Rolle i wiceprez. Ostrowski. Jak donosi „Czas” dyskusja toczyła się częściowo w języku francuskim...

Czyżby ortodoksi krakowscy lepiej rozumieli po francusku, niż po polsku? O ile nam wiadomo, właśnie żydzi galicyjscy doskonale władają poprawną polszczyzną.

W tym samym numerze „Czasu” znajdziemy przekład artykułu z „Revue des deux mondes” o ostatnich dniach pobytu b. rodziny carskiej w Carskim Siole. Parę carską tytułuje dziennik pompatycznie „Najjaśniejsi Państwo” i to koniecznie dużymi literami... Sympatje konserwy dla idei monarchistycznych są wprawdzie dobrze znane, ale kiedy idzie o Mikołaja II i carycę, czy Wersal nie jest czasem posunięty zbyt daleko?

## Na 1-go lekarza

przypada w wojew. łódzkim 3182 ludzi.

Według obliczeń Departamentu Służby Zdrowia przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych przypada na 1 lekarza ludności w poszczególnych województwach Polski jak następuje:

W m. stol. Warszawie 500, w województwie lwowskim — 2192, w województwie krakowskim — 2296, w województwie wileńskim — 2578, w województwie śląskim — 3099, w województwie łódzkim 3182, w województwie poznańskim — 3313, w województwie białostockim — 4213, w województwie stanisławowskim — 4306, w województwie pomorskim — 4873, w województwie poleskim — 5235, w województwie lubelskim — 5340, w województwie warszawskim — 5545, w województwie kieleckim — 5776, w województwie tarnopolskim — 5952, w województwie wołyńskim — 6718, w województwie nowogródzkim 6903.

W ten sposób najlepiej sytuacja w tej dziedzinie przedstawia się w Warszawie, gdzie na 1 lekarza przypada 500 osób; najgorzej zaś w województwie nowogródzkim, gdzie na 1 lekarza przypada aż 6903 osób.

## Podatek od kinoteatrów

będzie obniżony.

Z Warszawy donoszą:

Min. spraw wewnętrznych opracowało projekty przepisów regulacyjnych poboru podatku od publicznych zzbaw, rozrywki i widowisk na obszarze całego państwa, zasadniczo zmieniający dotychczasowy pobór tego podatku.

Ministerstwo projektuje jednocześnie z cenzurowaniem filmów zaliczać nie ich do pewnych kategorii, do których przywiązana będzie ogólnie określona skala podatkowa. Wymiar podatku i określenie stopy podatkowej ma być niezależnie od zarządów poszczególnych zwiazków komunalnych.

Istnieje wobec tego uzasadniona obawa, że wpływy kasowe miast z tego tytułu dla znacznie zmaleją.

## My nie Namawiamy — my Przekonywujemy!

Nasza dewiza jest — dostarczać stale i o co najlepsze. Pasta do zębów Odol rabiana jest z drobnozarnistej substancji przy zastosowaniu najlepszych dodatków. Dlatego też pasta do zębów Odol bezwarunkowo nie narusza emalii. Pasta do zębów Odol jednoczy w sobie dwie zalety: Czyści idealnie zęby i jest absolutnie nieszkodliwa. Pasta do zębów Odol jest niezrównana w swym działaniu.



Po długich i ciężkich cierpieniach zmarła dnia 1 marca przeżywszy lat 56

**B. P.**  
**EWA Z PERETZÓW**  
**JÓZEFOWA KON**

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok nastąpi z domu przedpogrzebowego w niedzielę dnia 4 marca r. b. o godz. 12 w południe, o czym zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych, pogrążeni w głębokim smutku

**MAŻ, SIOSTRA I RODZINA.**

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

Naszemu Koledze Panu **Józefowi Konowi** z powodu zgonu żony

**b. p. EWY KONOWEJ**

składamy wyrazy serdecznego współczucia

Zarząd i Prezydium Krajowego Związku Przemysłu Włókienniczego

E. Babiacki, M. L. Brodacz, D. Fuks, M. Hurewicz, L. Hauk, Z. Jurakowski, W. Kaffanke, J. Kamiński, S. Klotz, M. Kon, S. Landsberg, J. Librach, L. Mordyaner

Koleżance naszej **Luci** z powodu zgonu Ojca Jej

**b. p.**

**JÓZEFA ABRAMOWICZA**

wyrażają szczere współczucie

Wychowawczyni i kl. VI.

Gimn. R. Konopczyńskiej-Sobolewskiej

Wiceprezesowi Krajowego Związku Przemysłu Włókienniczego panu **Józefowi Konowi** z powodu zgonu żony

**B. P.**

**EWY KONOWEJ**

składają wyrazy serdecznego współczucia

Dyrekcja i Pracownicy Biura Związku.

Z powodu zgonu

**B. P.**

**HELENY PIKIELNEJ**

wyrażamy p. **Tobiaszowi Pikielnemu** oraz rodzinie głębokie współczucie

ZARZĄDY:

Twa Internet dla Dzieci Żydowskich i Ferma w Helenówku i Internet dla Dziewcząt „omoc”

W niedzielę, dnia 4 marca r. b. o godzinie 12-iej w poł. odbędzie się w lokalu Towarzystwa Niesienia Pomocy Głuchoniemym „Ezras Ilmim” ul. Zielona 23 żałobne nabożeństwo za spokój duszy

**b. p. Jakuba Jüngstera**

b. wiceprezesa towarzystwa, na które zaprasza rodzinę, krewnych i przyjaciół zmarłego  
Zarząd Tow. Niesienia Pomocy Głuchoniemym.

**Kolporter fałszywych pieniędzy**  
został skazany na 5 miesięcy więzienia.

Najdogodniejszym terenem działania dla kolportera fałszywych pieniędzy jest wieś a w szczególności jarmark, gdzie wieśniacy nie wykazują tej, co mieszkańcy miast, biegłości w rozpoznawaniu banknotów podrobionych.

W ostatnich czasach policja w okolicach Łodzi zlikwidowała cały szereg band fałszerzy i kolporterów fałszyfikatorów wpieniężnych.

Wszyscy oni znaleźli się na ławie oskarżonych sądu okręgowego w Łodzi i skazani zostali na karę więzienia.

W dniu wczorajszym przed sądem okręgowym w Łodzi stanął znowu kolporter fałszywych banknotów, niejaki 43-letni Szmul Fajertag.

Akt oskarżenia zarzuca mu, że na jarmarku w Szczercowie jakimś wieśniakowi wręczył 80 zł. fałszywymi banknotami 5-złotowymi, wzamian za parę kupionych żrebiąt.

Pospiech z jakim Fajertag zgodził się na podaną cenę oraz uderzająca świeżość 5-złotówek nasunęły wieśniakowi podejrzenie, że wręczone mu pieniądze są fałszywe. Zwrócił się przeto do pełniącego służbę na jarmarku posterunkowego z zapytaniem, czy podejrzenia jego

są słuszne.

Posterunkowy obejrawszy banknoty stwierdził z całą stanowczością, iż są one fałszywe i natychmiast wraz z poszkodowanym udał się na poszukiwanie kolportera fałszyfikatora. Jakoż udało im się go znaleźć, gdyż prowadząc żrebięta nie mogli zbyt pośpiesznie uchodzić z niebezpiecznego terenu. Został zatrzymany i odprowadzony do posterunku policji, gdzie poddano go osobistej rewizji, podczas której znalazł on przy nim jeszcze jeden fałszywy banknot 5-złotowy.

Zatrzymanym okazał się Szmul Fajertag. Tłumaczył się on, iż banknoty, które wręczył wieśniakowi jako zapłatę za kupione żrebięta sam otrzymał tegoż dnia na jarmarku od nieznanego mu osobnika, któremu sprzedał konia.

Na przewodzie sądowym również nie przyznał się do winy zeznania świadków jednakże w zupełności ją udowodniły. Prokurator w przemówieniu swem wskazywał na to, że Fajertag był w roku 1924 karany za paserstwo.

Po naradzie sąd ogłosił wyrok, mocą którego 43-letni Szmul Fajertag został skazany na 5 miesięcy więzienia. (p.)

Wszystkim którzy oddali ostatnią przysługę

**B. P.**

**Jak. Wędrowski**

a szczególnie Braciom Kaufmann wyraża z głębi zbolełego serca najserdeczniejsze podziękowanie

Żona, syn i rodzina.



TEATR MIEJSKI

Dziś w sobotę dwa przedstawienia: o godz. 4 po południu niestarzejąca się komedia Zapołskiej „Moralność pani Dulskiej” z p. Dunajewską w roli tytułowej (ceny popularne).

Jutro, w niedzielę, o godz. 4 po południu po cenach popularnych cieszące się rekordem pod wodzą reżysera „Kredowe koło” po raz 46-ty.

„SPISEK CAROWEJ”.

Dziś, w sobotę, jutro, w niedzielę i odziewanie sztuka Szczegolewa i Tolstoja „Spisek carowej”, odtwarzająca upadek dynastji Romanowów.

WYSTĘPY ALEKSANDRA MOISSIEGO.

Zapowiedziane przez dyrekcję teatru Miejskiego występy światowej sławy tragika Aleksandra Moissiego stały się przedmiotem ogólnego zainteresowania.

Fenomenalny ten artysta po tryumfach ostatnich w Paryżu i New-Yorku przybywa do Łodzi gdzie w otoczeniu naszego zespołu wystąpi w „Henryku IV” L. Pirandella i w „Żywym trupie” Tolstoja.

Próby z obu tych sztuk są w pełnym biegu pod wodzą reżysera Konstantego Tatarkiewicza.

TEATR KAMERALNY.

Dziś, w sobotę, ostatni występ Mieczysława Cwiklińskiego w arcywesołej komedji „Mecenas Bolbec”.

Jutro, w niedzielę, dwa przedstawienia: o godzinie 5 po południu „Śnieg” Przybyszewskiego, wieczorem „Moralność pani Dulskiej”.

„SZOPKA POLITYCZNA” w TEATRZE KAMERALNYM.

Wczoraj w sali teatru Kameralnego odbyła się premiera „Szopki politycznej”, w której główne role kreowali znakomici politycy i ministrowie jak Wincenty Pytos, Słabołskowski, Trajapolski, Furfanty i inni.

Cięta satyra dokładnie ilustrująca słabości naszych przesyłanych i aktualnych znakomitości, doskonałe karykatury znanych powszechnie na gruncie Warszawy i Łodzi osób, stały się powodem długiego powodzenia szopki.

Dziś, w sobotę, 2 przedstawienia szopki, o godzinie 6-iej i 7-iej po poł.

Bilety wcześniej w kasie zamawiać, od 5-iej w kasie teatru Kameralnego.

TEATR POPULARNY.

Dziś i jutro o godz. 4.20 8.20 wieczorem, ostatnie przedstawienie efektownego melodramatu p. t. „Wiarynski szlachcinek Francji”.

W poniedziałek komedia Hjalmarowskiego „Pan poseł” (ceny najniższe).

TEATR SCHEIBLERA I GROHMANA.

Jutro, w niedzielę, dnia 4 marca o godz. 5 po południu artyści teatru Miejskiego odegrają w sali „Ogniska” pracowników zakładów zjednocz. Scheiblera i Grohmana (Przedziałana 68) — znakomita, ciesząca się wielkim powodzeniem tragi - farsa w 3 aktach G. Zapołskiej p. t. „Moralność pani Dulskiej”. Sztukę odegrają czołowe sily teatru Miejskiego; pp. Dunajewska, Jakubińska, Jarkowska, Korzelska, Niedziałkowska, Ziemblińska, Puchniewska, Krotke i Złocz.

Reż. Konstantego Tatarkiewicza.  
Bilety w cenie od 50 groszy do 3 zł. do nabycia w V oddz. straży ogniowej.

**RADJOPROGRAM**

PROGRAM STACJI WARSZAWSKIEJ.

12.00 — Sygnal czasu, hejnał z Wieży Mariackiej, komunikat lotniczo - meteorologiczny, koncert z płyt gramofonowych oraz nadprogram 15.00—15.20 — Komunikaty: meteorologiczny i gospodarczy, oraz nadprogram. 16.25—16.35 — Nadprogram i komunikaty. 16.35—17.00 — „Radjokronika” wygl. dr. Marian Stępowski 17.00—17.40 — Transmisja. Nabożeństwa z Ostrej Bramy w Wilnie. 17.45—18.55 — Program dla dzieci. Transmisja z Krakowa. 19.15—19.35 — Rozmaitości — wypowiedź p. Ludwik Lawiński. 19.35—20.00 Odczyt z cyklu „Portrety literackie” p. t. „Tadeusz Żeleński (Boy)” — wygl. redaktor Zdzisław Dębicki. 20.00—20.30 — Odczyt organizowany przez Prezydium Rady Ministrów. Przemówienie p. Ministra Kwiatkowskiego. 20.30 Koncert wieczorny. R. Leoncavallo: „Królowa Róż”, operetka w 3-ach aktach. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Wacława Eiszyka. Zofia Dobrowolska — Pawłowska. Michalina Makowiecka, Aleksander Wasiel i inni W przerwie biuletyn „Messenger Polonais” w języku francuskim. 22.00—22.05 — Sygnal czasu i komunikat lotniczo - meteorologiczny. 23.05—23.30 — Komunikaty: policyjne, sportowe oraz nadprogram. 23.30—23.30 — Transmisja muzyki tanecznej.

„KRÓLOWA RÓŻ” PRZED MIKROFONEM.

W dniu dzisiejszym t. j. dnia 3 marca o godzinie 20.30 zostanie nadana melodyjna 3 aktowa operetka R. Leoncavallo — „Królowa Róż”. W wykonaniu tego miłego słuchowiska udział weźmie orkiestra pod dyrekcją Wacława Siszyska. Jako soliści wystąpią: p. Zofia Dobrowolska - Pawłowska, Michalina Makowiecka oraz p. Al. Wasiel.

PROGRAM STACJI ZAGRANICZNYCH.

13.05—14.30 — Koncert popołudniowy. 14.30 Porady domowe. 15.40—16.00 — Radjotechnika. 16.00—18.30 — Transm. z Grosses Schauspielhaus w Berlinie. 19.15—19.45 — ((Dueseldorf)). Audycja dla robotnika. Socjologia w literaturze WIEDEN 5 Kw. 517.2 m.

11.00 — Poranek muzyczny. 16.15 — Koncert popołudniowy. 18.00 — Akademia muzyczna. 19.00 — Odczyt krajoznawczy. 20.00 — „John Gabriel Borkman” sztuka w 4 aktach Ibsena Następnie transm. muzyki tanecznej z Grillroomu hotelu Bristol.

KÖNIGSWURSTERHAUSEN 13 Kw. 11.50—12.50 — Produkcja artystyczna dla szkół. 14.00—15.00 — Program dla dzieci. 15.00—15.30 — Technika mowy. 15.35—15.40 — Bluz. meteor. 16.00—16.30 — Z centralnego Instytutu nauki i wychowania. 16.30—17.00 — Spółdzielczość urzędników przy zwalczaniu tuberkulozy. 17.00—18.00 — Transm koncertu z Hamburga. 18.00—18.30 — Gra amatorów a scena robotnicza. 18.30—18.55 — Lekcja francuskiego dla zaawansowanych. 18.55—19.20 — Druga część Fausta. 19.20—19.45. Jan Sebastian Bach. 20.10—24.00 — Transm. z Berlina.

# Jutro idziemy do urn.

**Każdy obywatel winien wiedzieć, jak się odbywają wybory. Zabierz ze sobą legitymację oraz „numerek” i spiesz do lokalu komisji.**

Jutro już odbędą się wybory do sejmiku. Nie od rzeczy więc będzie zapoznać się z samą techniką głosowania.

Głosowanie odbywa się w obwodowych komisjach wyborczych. Podział większych miejscowości na poszczególne obwody został ogłoszony swego czasu plakatami na ulicach, znajdują się one również w budynkach magistratu względnie w komisariatach policji. Każdy winien przeto upewnić się już najdalej dziś, gdzie znajduje się jego lokal wyborczy.

Głosowanie rozpoczyna się o godz. 9-ej rano i trwa cały dzień bez przerwy do godz. 9-ej wieczorem. Z uderzeniem godz. 9-ej lokal wyborczy zostaje zamknięty, ci jednak wyborcy, którzy weszli do lokalu przed 9-tą godziną, pozostają aż do oddania swych głosów. Wcześniej-sze zamknięcie lokalu wyborczego jest tylko wtedy możliwe, jeśli oddali głosy wszyscy wyborcy umieszczeni w spisach.

Głosowanie odbywa się za pomocą kart. Karty do głosowania muszą być koloru białego, inaczej są nieważne. Numer listy, na którą się głosuje, może być drukowany lub wypisany ręcznie, cyframi lub słowami. Nie wolno jednak robić na karcie żadnych dopisków, kresek i t. p.; w szczególności podpis wyborcy albo nazwa listy oprócz numeru powoduje unieważnienie głosu. W kartę głosowania należy się zaopatrzyć wcześniej, przed udaniem się do lokalu wyborczego.

Zbliżywszy się do stołu, przy którym zasiada komisja, wyborca wymienia swe nazwisko i imię dla sprawdzenia, czy znajduje się na liście i czy już nie oddał głosu. W razie zażądania, wyborca musi przedłożyć dowód, potwierdzający jego tożsamość (paszport lub legitymację lub jakikolwiek inny dowód, który komisja uzna za wystarczający); w razie gdyby komisja przedłożonego do-

wodu za wystarczający nie uznała, wyborca może powołać się na dwóch świadków, znanych osobiście któremukolwiek z członków komisji.

Następnie wyborca otrzymuje kopertę, w którą wkłada kartę głosowania i oddaje przewodniczącemu komisji, ten zaś nie zaglądając do wnętrza, wrzuca ją do urny wyborczej. Koperta musi być

ostemplowana i nie śmie poza tem nosić żadnych znaków wówczas bowiem byłaby nie ważna.

Przewodniczący nie wolno przyjmując karty głosowania oddzielnie od koperty; włożenie do koperty winien usku-tecznie sam wyborca, a dla zachowania tajemnicy głosowania powinien przygotowaną kartę mieć

złożoną we dwoje.

Po oddaniu głosu komisja zaznacza w spisie wyborców, że dany wyborca już głosował, poczem zwraca mu przedłożone dowody.

Każda lista, zgłoszona w okręgu i uznana za ważną, ma w każdym lokalu wyborczym prawo wyznaczenia swego męża zaufania. Zadaniem męża zaufania jest baczyć, by wybory odbywały się bez nadużyć i w razie potrzeby zwrócić się do przewodniczącego o interwencję. W szczególności, o ileby komisja nie zażądała od wyborcy wykazania swej tożsamości, a mąż zaufania miał jakikolwiek wątpliwości, może zażądać, aby wyborcę wylegitymowano. Mężowie zaufania mają być zgłoszeni komisjom obwodowym przez pełnomocników listy. Zasiadają oni przy stole komisji wyborczej. Po zamknięciu głosowania pozostają w lokalu wyborczym i są obecni przy obliczaniu głosów aż do jego ukończenia, poczem wraz z członkami komisji podpisują protokół z czynności komisji; o ile przytem uważają, że protokół w czemkolwiek nie jest zgodny z rzeczywistością, mają prawo podyktować do protokołu swoje oświadczenie lub dołączyć je na piśmie.

Każdy wyborca, któryby się czuł pokrzywdzony, winien zgłosić o tem natychmiast mężowi zaufania listy, na którą zamierza głosować.

Wyborców, którzy zakłócają spokój albo agituja, może przewodniczący usunąć z sali,

ale o ile jeszcze nie głosował, musi poprzednio przyjąć od nich głos. Mąż zaufania może komisja wydalic również w razie nieodpowiedniego zachowania się, ale dopiero po bezskuteczności pierwszego upomnienia; fakt wydalenia oraz powody muszą być zaznaczone w protokole.

## Prace nad budżetem

ukończone zostaną w marcu.

W magistracie wre praca nad układaniem budżetu poszczególnych oddziałów gospodarki miejskiej na rok 1928/29.

Dotychczas odbyły się konferencje prezydium z ławnikami wydziałów, a następnie każdy wydział oddzielnie przygotowuje swe projekty przewidzianych wydatków i dochodów, a po uzgodnieniu budżet wejdzie pod obrady rady miejskiej, tak że możliwym jest, iż magistrat obejdzie się bez prowizorium na kwiecień, gdyż budżet będzie do końca marca. (b).

## CASINO

Dzisiaj i dni następnych!

Obraz niesamowitej grozy z epoki poprzedzającej zabójstwo **Cara Aleksandra II**

— p. t. —

# NIEWOLNICY CARSKIEGO KNUTA

Scenariusz osnuty na tle wstrząsającej powieści **Piotra Newskiego „Dan szewowie”**

Realizacja i reżyserja: **Hans Sturm.**

W rolach głównych dwie fascynujące gwiazdy ekranu:

**Mona Maris  
i Henryk George.**

Epopea czasów pańszczyźnianych  
Bunt rozszalałych mas chłopskich.  
Przymusowe małżeństwa pod nahajką.  
Tortury. Przemoc. Egzekucje. Mrok.

Orkiestra symfoniczna pod kier. p. **L. KANTORA.**

Od g. 1.30 do 3-ej ce. a w **wszystkich miejsc 1zł. i 50gr.**

## Laboratorium lekarskie D-ra med. ST. HURWICZA

Badania histopatologiczne nowotworów, wyskrobion etc., analizy moczu, krwi, płwocin i t. p.

przeniesione zostało na  
**ul. Wschodnią Nr. 76,**  
(róg Narutowicza)  
Telefon 53-30.

## W fotelu i za kulisami.

### U p. Mieczysławy Ćwiklińskiej.

A więc jednak nie mogę się z tego wykroić!... Wywiad! Proszę, pytaj pan!...

— Chwileczkę, chwileczkę, proszę pani. Z wywiadem, jak z gimnastyką. Są różne systemy...

— Co?!?... Systemy! Z punktrollerem, czy bez?

— Bez punktrolleru, ale za to nieraz z masażem nader dokuczliwym...

— No, to dobrze, niechaj będzie z systemem...

— Znam trzy systemy wywiadów, amerykański, francuski i łódzki...

— Nic nie rozumiem!...

— Zaraz to pani wyjaśnię na przykładach:

Wywiad amerykański operuje nastę-

pującymi pytaniami: czy pani gra w baseball? czy uważa pani, że Estella Taylor dobrze zrobiła, wychodząc za męża za Jacka Dempsey'a? czy pani jada jajka na śniadanie? jak na pani talent wpływa musztarda? czy pani lubi jeść na scenie? co pani sądzi o Lindberghu? dlaczego zdaniem pani Szekspir nie pisał rewji? co pani czuje, gdy się podnosi kurtyna? dlaczego pani jest artystką, a nie akrobatką?...

Wywiad francuski jest już bardziej subtelny. Oto parę pytań: jak często pani w życiu kochała? czy pani uważa, że można w życiu kochać dwa-nastęście razy, a nawet i więcej? czy małżeństwo daje szczęście? czy artystka dramatyczna powinna rodzić dzieci?

Wywiad łódzki to zupełnie coś specyficznego. Naprzykład: czy dyrekcja płaci pani punktualnie gażę? czy ta piękna suknia, którą pani nosiła w 3 akcie jest zrobiona za gotówkę czy na wekselki? czy to jest „interes” dla pięknej kobiety,

być aktorką? co się lepiej kalkuluje: talent, czy bogaty, głupi mąż?...

Gdy skończyłem, na wyrazistej twarzy p. Mieczysławy Ćwiklińskiej ukazał się grymas niezadowolenia i rozczarowania.

— Ma pan dziwny sposób „podejścia” do artystki. Dlaczego pan nie pyta, jak mi się Łódź podoba? dlaczego teatr ma powodzenie? jaki jest mój sąd o łodziankach i w jakiej sztuce wystąpię za dwa tygodnie?

Otrzymałby pan na te pytania odpowiedzi jasne i proste. A więc:

Łódź mi się podoba tylko w nocy. Bowiem miasta są, jak kobiety!... Wszystkie są piękne w nocy.

Stosunek publiczności do teatru zupełnie się zmienił. Niedawno jeszcze publiczność łódzka wprawdzie miała teatr, ale teatr nie miał publiczności. A więc dawniej była miłość platoniczna, a dziś rozpalone zmysły aż do „Raspoutine’a”.

O łodziankach nie nie mogę powiedzieć, ponieważ z trzech mi znanych, jedna pochodzi z Warszawy, jedna z Krakowa, a trzecią jestem ja sama...

Z Łodzi wyjeżdżam na gościnne występy do Lwowa...

No, niech pan sam powie, czy taka rozmowa nie jest prostsza, niż wywiady z „systemami”. Prawdziwy talent wogóle nienawidzi systemów. Jest jednocześnie żywiołowy i bezpośredni. Szczerość na scenie i w życiu! — oto moja dewiza...

Przerywam, albowiem spokoju mi nie daje jedno pytanie.

— Pani z Łodzi?

— Tak. Z waszym miastem łączyły mnie kiedyś bliższe węzły...

— A więc w ten sposób postępuje się wobec bliskiego sobie grodu. Przyjeżdża się raz na pięć lat i już po dwudziestu dniach — gdy Łódź poczęła z pani powodu szaleć zdradza się nas dla Lwowa!... Och, „Niewierni!” W. POL.

Majestatyczną stolicę północy!  
Przepięknych pałaców carów  
Całe wspaniałe decorum carskiej Rosji,  
Kryjące moralną zgniliznę władców—

ukáže niebawem film

CAR I POETA

### W rzeźni miejskiej wprowadzono szereg ulepszeń.

Wczoraj pod przewodnictwem p. wiceprezydenta S. Rapalskiego, odbyła się w magistracie konferencja w sprawie polepszenia warunków pracy w rzeźni miejskiej oraz doprowadzenia jej urządzeń do należytego stanu sanitarnego. Konferencja zwołana została w związku z protokołem oględzin, dokonanych w swoim czasie przez komisję sanitarną, których wyniki potwierdzone zostały przez złożone do magistratu memorjały związku zawodowego pracowników rzeźni oraz cechu rzeźników.

W obradach wczorajszych wzięli udział przedstawiciele związku pracowników, cechu rzeźników, dyrektor rzeźni miejskiej, Zaleski, inspektor weterynaryj miejskiej, dr. Zachert, i naczelnik wydziału przedsiębiorstw miejskich, inż. Berliner.

Po szczegółowej dyskusji, poświęconej omówieniu znajdującego się w magistracie materiału w sprawie warunków sanitarnych rzeźni miejskiej, powzięto szereg wniosków, mających na celu naprawę istniejącego stanu rzeczy. W szczególności postanowiono: urządzić w rzeźni odpowiednie szafki dla przechowywania ubrań personelu, który przy wykonywaniu swej pracy otrzymuje specjalne odzienie; zupełnie dostateczny dopływ czystej wody w postaci pryszniców dla przemycania mięsa, znajdującego się na stołach; urządzić odpowiednie jadalnie oraz kapieliska i umywalnie dla pracowników rzeźni.

Pozatem przyjęto szereg drobniejszych wniosków, które dyrekcja rzeźni narówni z wymienionymi wyżej zobowiązała się zrealizować w przeciągu jednego miesiąca.

Podobna konferencja w sprawach dotyczących rzeźni baluckiej, zwołana będzie w najbliższej przyszłości.

**FIRMA KAROL GOTWALD i S-KA**  
(zawniej K. Gotwald, A. Kunert i S-ka)  
Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 66  
Istnieje od 1925 roku i składa się z dawniejszych zredukowanych pracowników firmy „Siemens”.

Firma pozostaje pod kierownictwem znającego w sferach handlowych Karola Gotwalda, dawniejszego kierownika działu sprzedaży firmy „Siemens”. Firma ta przeprowadza urządzenia siły, światła, dźwignów, transmisji i sygnalizacji oraz posiada w elki warsztat reperacyjny dla motorów, dynamomaszyn i w różnych aparatach elektrotechnicznych. Firma ma wyłączną sprzedaż zamiany zużytych żarówek na nowe.

Dyrekcja Koncertów: Alfred Strauch Tel. 13-84

## SALA F. LHARMONJI.

PONIEDZIAŁEK, dnia 5-go marca 1928 roku o godzinie 8.30 wieczorem

# WIELKI KONCERT

Wykonawcy programu:

Bronisław  
(Skrzypek)

Jakób  
(Pianista)

Karol  
(Akompagnament)

# GIMPEL

PROGRAM:

TARTINI:	Sonata G-moll Nr. 2
WIENIAWSKI:	Koncert skrzypcowy D-moll
SCHUMANN:	Sonata Fis-moll op. 11
CHOPIN:	Dwa mazurki
	Dwie etiudy
MOZART-LISZT:	Don Juan
WIENIAWSKI:	Fantazja z „Faustia”
FRANCK:	Sonata

Bilety zawczasu nabywać można w kasie Filharmonji codziennie od g. 10.30 do 2-iej oraz od godz. 4 do 7-iej.

## Troje dzieci zginęło

na skutek wybuchu w mieszkaniu przemycnika.

Osada Działoszyna powiatu wielunińskiego była widownią straszliwego wypadku, skutkiem którego trzy osoby poniosły śmierć na miejscu i kilka osób zostało ciężko rannych.

Miejscowa policja otrzymała informację, że w mieszkaniu leka Klepera w Działoszynie przy ulicy Częstochowskiej od pewnego czasu znajduje się centrala rozmaitych towarów przemycanych z zagranicy.

Po kilkudniowych obserwacjach wydelegowano do Klepera funkcjonariuszy straży skarbowej Paradowskiego i Frackowskiego, oraz posterunek Fronkiewiczza.

W mieszkaniu, prócz rodziny kupca, zastano szereg osób, które na widok policji usiłowały się ulotnić. Policja zamknęła szybko drzwi.

W całym, dość obszernym pokoju, unosił się zapach eteru, co od razu wzbudziło podejrzenie przedstawicieli władzy.

Kleper usiłował się dostać do piwnicy, gdzie prawdopodobnie znajdowały się przemyczone towary, lecz przeszkodzono mu. W tym momencie zapalił zapalniczkę i wrzucił ją do piwnicy. Nastąpił straszliwy wybuch,

który wywołał panikę w całej osadzie. Cały dom momentalnie stanął w płomieniach, które uniemożliwiły ucieczkę kilkunastu osobom, znajdującym się wewnątrz.

Ogień szalał z niezwykłą gwałtownością.

Gdy zaalarmowano straż ogniową, która niezwłocznie przybyła na ratunek, było już wszystko stracone.

Z płonącej budowli rozlegały się jeszcze jakieś ofiary pożaru. Nikt jednak nie mógł im pomóc.

Kilku mężczyzn wydostało się z domu w straszliwym stanie. Poparzeni na całym ciele

momentalnie stracili przytomność.

Ponieważ zachodziła poważna obawa, że ogień się przeniesie na sąsiednie zabudowania, straż ogniowa rozwinęła

intensywną akcję.

W czasie gaszenia pożaru w sąsiednich domostwach, zawalił się dom Klepera, grzebiąc pod gruzami szereg ofiar.

Strażacy i okoliczni mieszkańcy z narażeniem własnego życia rzucili się w płomienie, skąd wydobyto wszystkich tam znajdujących się.

Przedewszystkiem udało się wydostać z pod gruzów posterunkowego policji oraz funkcjonariuszy straży skarbowej, którzy zostali bardzo ciężko poparzeni na całym ciele. Ten sam los spotkał samego Klepera, jego żonę, oraz Majera Izbickiego, Jankla Borsztajna i Władysława Maderską, którzy znajdowali się w jego mieszkaniu.

Troje dzieci Klepera, 9-letnia Malta, 7-letnia Rita i 11-letni Herszel zostało żywcem spalonych.

Prócz wyżej wskazanych ośmiu lokatorów tej kamienicy doznało dość poważnych poparzeń.

Kilkunastu rannych samochodami odwieziono do szpitala. Ponieważ Kleper, który był sprawcą wybuchu, jest nieprzytomny, policja narazie nie ustaliła narazie powodu straszliwej katastrofy.

Nie ulega jednak wątpliwości, iż w mieszkaniu były nagromadzone w większej ilości materiały wybuchowe, pochodzące ze smugli. Kleper, obawiając się kary, prawdopodobnie

umyślnie spowodował wybuch, nie przypuszczając, że przybierze on tak olbrzymie rozmiary.

Do Działoszyna zjechały władze policyjne, które prowadzą w dalszym ciągu energiczne dochodzenie. Straty, spowodowane katastrofą, obliczono na 15 tysięcy złotych.

## Matki wybierają utro.

jak zawsze dla niemowląt tylko puder, mydło i krem „Hygenol”, gdyż są to jedne środki do pielęgnowania ciała dziecka.

## Samobójstwo inwalidy

któremu odmówiono pomocy.

Lokal związku inwalidów wojennych przy ulicy Zielonej 22 był wczoraj widownią strasznego samobójstwa.

Okolo godziny 3-iej po południu do jednego z członków zarządu zgłosił się inwalida Keske, który opowiedział wzruszającą historję.

W ostatnich czasach został on dotknięty ciężkim paraliżem, wskutek czego był już

absolutnie niezdolny do pracy.

Mieszkał w jednej z osad pod Łodzią, nie mógł liczyć na uciążliwą pomoc, gdyż nie miał żadnych krewnych ani przyjaciół, to też postanowił wyruszyć do Łodzi i starać się tu o jakiś zasilek pieniężny.

Podróż pochłonięła ostatnie grosze, które przechowywał na czarną godzinę.

Keske zwracał się do różnych urzędów i instytucji, lecz nigdzie nie przyrzeczono mu nawet pomocy finansowej. Zupelnie zrezygnowany udał się wreszcie do związku inwalidów.

Członek zarządu, któremu opowiedział o swej niedoli, oświadczył, że powinien wrócić na miejsce stałego zamieszkania i

starać się o zasilek z tej gminy.

W tym momencie Keske zalał się łzami. Nim zdołano go uspokoić, szybkim ruchem wydobyl z kieszeni jakąś buteleczkę i jednym haustem

wypil jej zawartość.

Przybyły lekarz stwierdził zatrucie jodyną i po udzieleniu pomocy przewiózł desperata w stanie nieprzytomnym do szpitala przy zbiorni miejskiej.

—das—

## Nader korzystne szanse wygrania wielkich sum

wykazuje obecna Loteria Państwowa w ostatniej swej (V-iej) klasie; suma wygranych tej jednej klasy wynosi przeszło 17 milionów złotych; przyczem można wygrać na jeden numer 650.000 złotych.

Prócz tego są liczne wygrane po 400.000 zł., 250.000 zł., 100.000 zł., 50.000 zł. i t. d.

Co drugi los wygrywa.

Ciagnienia rozpoczynają się 8 marca r. b. i trwają do 18 kwietnia r. b. Niewielki zapas losów jest do nabycia u kolektorów.

CAR I POETA

Najnowszy film bolszewicki ukáže wkrótce arystokratyczną nimfomanę, która była natchnieniem i zgubą genialnego inżyniera — a kochanką cara Mikołaja I.



# Czy tylko król angielski

może osiągnąć pełnię wrażeń artystycznych, oglądając dwa razy niepospolite dzieło sztuki?

## NIE,

bo wkrótce już każdy łodzianin będzie mógł obejrzeć nawet kilkakrotnie wiekopomny film

## „CYRK” z CHARLIE CHAPLINEM

którym zachwycał się

# Dwóroangielski i cały Londyn.

## Plaga „znaczków” winna być tępiąca.

Zbliża się wiosna. Ewenement bardzo radosny, który jednakowoż przypomina nam smutne i przykre perypetie, na jakie narażony jest każdy przechodzień w ciepły dzień wiosenny na ulicy.

Chodzi mianowicie o wszelkiego rodzaju kwesty na cele dobroczynne, które rozpoczynają się z chwilą gdy pierwszy podmuch ciepłego wiatru zwiastują nam wiosnę.

Proszę tedy spróbować przespacerować się po głównej ulicy miasta w niedzielę, a nawet zroła w zwykły dzień powszedni. Spiesz się wam bardzo, macie do załatwienia pilną jakąś sprawę, aż tu nagle od stolika ustawionego w najruchliwszym punkcie chodnika podnosi się jakaś postać i bez słowa, ze słodkim uśmiechem na ustach przypina wam znaczek na cel dobroczynny.

Wymknąć się prostoplastu niepodobna, gdyż w sukurs mile uśmiechniętej pani spieszy od stolika inna jakaś postać z puszką w ręku i... nolens volens trzeba wyjąć z kieszeni pieniądze i zapłacić.

Nie znaczy to jednak, że pozbyłście się już kłopotu i że przy następnym stoliku ustawionym o kilka kroków dalej nie będą próbowali czegoś wam przypiąć do kłapy. A gdy ten dowód uszczęśliwia ofiary przypadkiem oderwie się i zginie — już was od stolika nie puszcza.

Tłumaczenie się, że nie macie drobnych, nie daje żadnych rezultatów. — Niema drobnych? Nie szkodzi, my chętnie i z podziękowaniem przyjmimy grubszą monetę — brzmi odpowiedź kwestarzy a właściwie kwestarek.

Prześladowane w ten sposób spokojnych obywateli odbywa się już nietylko na ulicy. Kwestujące towarzystwa wpały na nowy pomysł: witała was wszędzie — przy wejściu do teatru czy kina, przy bramie urzędu który za dwie minuty zamykają a gdzie chcecie załatwić pilny interes, a nawet u wrót dworca, gdy wam się spieszy, bo za kilka chwil odjeżdża pociąg.

W wszelkich momentach wszędzie zmuszają was na ulicach Łodzi do „dobrowolnego” datku na cel dobroczynny.

Pisało się u nas już wiele o tej sprawie, dodać więc terno pragniemy że podobne zbieranie datków uważamy za rzecz wysoce niewskazaną. Zwracamy na nią uwagę zwłaszcza przed rozpoczęciem okresu kwest. Jesteśmy bowiem zdania, że karota taka która jest nie do pomysłowania w jakiegokolwiek mieście Europy, posiadającą mniej biernych mieszkańców, powinna i u nas jak najrychle być skasowana.

# Tłum zaatakował policję chcąc uwolnić zaarrestowanego agitatora.

Z Przasnysza donoszą:

Wczoraj w godzinach wieczorowych miasteczko Jednorojec w powiecie przasnyskim było terenem gorszących zajść, spowodowanych podnieceniem przedwyborczym.

W czasie odbywającego się jarmarku przemawiali zwolennicy kilku stronnictw agitując na partje przez nich reprezentowane.

Po wiecu rozpoczęła się namietna dyskusja, w czasie której niejaki Stanisław Baczek, miejscowy mieszkaniec zaczął wnosić okrzyki antypaństwowe. Wobec tego Baczka mimo jego oporu aresztowano i odstawiono na posterunek policyjny.

Wkrótce przed domem, w którym mieści się posterunek, zaczął gromadzić się tłum, wznosząc okrzyki antypaństwa i żądając uwolnienia Baczki.

Komendant posterunku odmówił jednak kategorycznie temu żądaniu.

Wtedy rzucono hasło:

—Zdemolować posterunek! Precz z policją!...

Przed drzwiami stanęło kilku policjantów z bronią gotową do strzału.

Ten widok powstrzymał demonstrujący tłum od rzucenia się na posterunek.

Nie obeszło się jednak bez czynnych wystąpień przeciw policjantom.

W czasie zajścia zraniono cieżko nożem posterunkowego Wóicka, który bronił wejścia do gmachu posterunku.

Wobec groźnej postawy, przyjętej przez tłum, połączono się telefonicznie z Przasnyszem i zażądano pomocy.

Przybyły wkrótce silny oddział policji zaprowadził w miasteczku porządek.

# Okradał swych kolegów żołnierzy. Sąd skazał Drusza na 4 miesiące więzienia.

Wojskowy sąd okręgowy w Łodzi pod przewodnictwem podpułkownika K. S. Gralewskiego na posiedzeniu w dniu 2 marca 1928 r. rozpatrywał sprawę szeregowca 31 pułku Strzelców Kaniowskich, 22-letniego Grzegorza Drusza z zawodu rolnika, oskarżonego o to, że w nocy z dnia 29 na 30 lipca 1927 r. jako woźnica taborowy na ćwiczeniach w Baryczu popełnił szereg kradzieży na szkodę swych współtowarzyszy broni.

Nazajutrz po dokonaniu kradzieży żołnierze zameldowali dowódcy kompanii kapitanowi Wróblowi o tajemniczym zaginięciu mundurów, sztuks koszul, prześcieradeł, poszewek, koców, brzytwy oraz kilkunastu par butów.

Dowódca kompanii zarządził natychmiast rewizję, w czasie której w plecaku oskarżonego Drusza znaleziono rzeczy, w których niektórzy z poszkodowanych rozpoznali swą własność. Drusz do kradzieży nie przyznał się, wzięty jednak w krzyżowy ogień pytań zaczął wkręcać się w zeznaniach, wyjaśniając, iż rzeczy owe znalazł w sianie i kupił od kolegów.

Na przewołanie sądowym również nie przyznał się do winy. Prokurator popierał oskarżenie domagając się surowego wymiaru kary. obrońca oskarżonego wniósł o wymiar łagodny, motywując to tem, że oskarżony Drusz nie mógł przecież wynieść sam wszystkich rzeczy skradzionych w ciągu jednej nocy.

dokonał tedy kradzieży w porozumieniu z innymi jeszcze żołnierzami. Cieszył się zresztą dobrą opinią u swych przełożonych.

Sąd po naradzie skazał Grzegorza Drusza na 4 miesiące więzienia, oraz przeniesienie do drugiej klasy żołnierzy.

(p.)



TEL. 13-84 SALA FILHARMONJI. TEL. 13-84

CZWARTEK, dnia 8 marca 1928 r. o godz. 8.30 wiecz.

# Dr. Józef Reiss

Profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego

WYGŁOSI WYKŁAD NA TEMAT:

# DUSZA ŻYDOSTWA W MUZYCE

Z treści wykładu:

Diapora a śpiew synagogałny — Ghetto — Liryzm duszy żydowskiej — Antysemicka broszura Ryszarda Wagnera — Tańce żydowskie i ich karykatura — Renesans włoski i Salomon Rossi — Muzykalność żydów — Emancypacja żydów — Asymilanci — Mendelssohn, Meyerbeer, Offenbach — Twórczość czy odtwórczość — Muzyka w tempelu — Tragizm żydostwa — Adolf Schreiber — Gustav Mahler — Narodowa muzyka żydowska i t.d.

Po rozpoczęciu wykładu sala zamknie się.

Bilety w cenie od 1 zł. do 5 zł. zawczasu nabywać można w kasie Filharmonji codziennie od g. 10.30 do 2 oraz od g. 4 do 7 wiecz.

# LOSZY 5 klasy już są do nabycia.

Ciągnięcie trwa od 8-go b. m. do 18 kwietnia r. b. włącznie

Ogólna suma wygranych

**zł. 17.382 000**

Główna wygrana

**zł. 650.000**

Cena losów:

1/4 - 50 | 1/2 - 100 | 1 - 200

Zamiejscowi wpłacać mogą na nasze konto w P. K. O. w ŁODZI Nr. 64.209. Zaplatwiamy szybko i akuralnie. Najszynniejsza w świecie kolektura

## E. LICHTENSTEIN

CENTRALA:

Warszawa, Marszałkowska 146

Łódź, ul. Piotrkowska № 72

(Gm. Grand Hotelu) TELEFON 56-68.



# Wystawa Dywanów PERSKICH

Z dnem dzisiejszym rozpoczyna się

w GRAND HOTELU

Wielka wyprzedaż prawdziwych dywanów orientalnych

około 300 sztuk

we wszystkich gatunkach i wielkościach.

Zwiedzanie nie obowiązuje do kupna.

Wystawa otwarta od g. 9 rano do 9 w.

# Z Krakowa do Azji.

Polska ekspedycja naukowa.

Na wszystkich polach pracy i twórczej myśli ludzkości musi być Polska chlubnymi zapisana zgłoskami.

Owiany tą idea, przystąpił prof. Sawicki, dyrektor instytutu geograficznego Uniwersytetu Jagiellońskiego do zrealizowania szeregu wypraw naukowych do innych części świata.

Ostatnia ekspedycja niezmordowanego badacza i podróżnika, skierowana na Balkan do wnętrza Azji Mniejszej, była jednocześnie pierwszą zbiorową wyprawą polską.

Wzięli w niej udział: jako kierownik prof. Sawicki — geograf, M. Książkiewicz — geolog, dr. M. Sokołowski — botanik, J. Domaniewski — zoolog, J. Obrębski — etnograf, dr. T. Kowalski — lingwista, dr. B. Świdorski — geolog, radca Z. Vetulani — ekonomista. Poza tem częściowy udział brali miejscowi naukowcy Rumunii, Bułgarii, Turcji.

Ekspedycja wyjechała z Krakowa dnia 15 czerwca 1927 r. i trwała przeszło cztery miesiące, odbywszy przestrzeń 7 tys. kilometrów.

Cztery miesiące niestrudzonej, ciężkiej pracy dały owoce, które przynoszą chlube jej inicjatorowi i kierownikowi prof. Sawickiemu, jak również wszystkim uczestnikom. Ekspedycja wpisała Polskę w poczet narodów szlachetnie walczących o pierwszeństwo w poznaniu i utrwaleniu w nich swych kulturalnych wpływów.

.....

# CZYTAJCIE „EXPRESS WIECZORNY”

## Sytuacja w Łodzi.

Dla każdego obserwatora nie może ugać wątpliwości, że sytuacja w Łodzi uległa znacznemu pogorszeniu, zwłaszcza w ostatnich kilkunastu dniach. Wyplątność uległa pogorszeniu; niechęć do transakcji u odbiorców wzrosła.

Atmosfera na rynku jest bardzo duża. Polityczne napięcie, wywołane wyborami, niewątpliwie przyczynia się m. in. także do wytworzenia się nastroju niespokojnego.

W istocie — sedno rzeczy tkwi w pogłębiającej się rozpiętości między terminem weksla nadającego się do dyskonta bankowego, a terminem weksla, będącego normalnym pokryciem rachunków. Zjawisko, którego doniosłość stała się podkreślaną, a które występuje z coraz większym napięciem. Kupiec nabywa towar na wielomiesięczny termin znanym weksle z poprzedniego sezonu zostały wykupione; zresztą domaga się kredytu w otwartym rachunku, który następnie kryje wekslami.

W pierwszym co dopiero ogłoszonym sprawozdaniu p. Charles S. Dewey'a \*) o sytuacji gospodarczej Polski znajdujemy następujące słowa na str. 25:

„Paradoksalnym zjawiskiem sytuacji jest fakt, że pomimo wielkiego głodu kredytowego w kraju, Bank Polski nie może zużytkować wszelkich funduszy, jakimi rozporządza. Zjawisko to tłumaczy się tem, że Bank, jako instytucja emisyjna, wymagająca wielkiej płynności aktywów nie może udzielać kredytów na dłużej niż 3 miesiące, a zwyczajnie i warunki handlowe kraju są takie, że kredyty o nieco dłuższym terminie są głównie poszukiwane. Obecnie ani przemysł ani rolnictwo nie zaspokajają swych rachunków w ten sposób, aby wyprodukować dostateczną ilość weksli, nadających się do dyskonta w Banku Polskim w myśl jego statutu. Wskutek tego 8-procentowa stopa dyskontowa Banku nie oddziałuje na obniżenie ogólnego poziomu stopy procentowej”

Diagnoza słuszna i trafna. Chodzi o leczenie. Co robić? I na to znajdujemy odpowiedź w sprawozdaniu doradcy (str. 26):

„Aby zaradzić obecnej sytuacji należałoby uświadomić sferę przemysłowo-handlową o konieczności operowania takimi wekslami, które nadawałyby się — w myśl postanowień statutu Banku Polskiego — do redyskontowania w tej instytucji”.

Czy ta odpowiedź jest wystarczająca? Zdaje się — niezupełnie.

Uświadomienie sfer przemysłowo-handlowych we wskazanym przez p. doradcę, Dewey'a kierunku byłoby oczywiście bardzo pożądanym. Wyobraźmy sobie, że banki i zrzeszenia gospodarcze może co nieco mogłyby tutaj zrobić. Atoli, jak wszelkie uświadomienie w businessie, tak i to o którym tu mowa o wiele łatwiej da się zalecić aniżeli przeprowadzić. Zresztą wymaga wiele czasu. Tymczasem trzeba doraźnie ratować się przed ostrym kryzysem.

Teoretycznie i zasadniczo musimy stać na gruncie wybitnie krótkoterminowego weksla dla dyskonta w instytucji emisyjnej. Chodzi o to czy i o ile i w jakiej formie można od tej zasady odstąpić.

Sytuacja kredytowo - pieniężna na rynku łódzkim była zawsze w Łodzi bardziej napięta aniżeli w innych go spodarczych ośrodkach kraju. Struktura handlu włókienniczego doprowadziła do tego. Trzeba się z tem liczyć.

Jeżeli a la longue plan działania nakreślony przez p. doradcę Dewey'a zasługuje ze wszechmiar na aprobatę — to dla ratowania tego co się da trzeba wobec wyjątkowej sytuacji włókiennictwa przejściowo zastosować względnie też wyjątkowe środki. Wyobraźmy je sobie m. in. jako ułatwienie włókiennictwu korzystania w możliwych dla Banku Polskiego granicach z lombardu weksli o terminie dłuższym od przewidzianego dla dyskonta.

Dr. A. Z.

\*) Sprawozdanie Charles S. Dewey'a, zarządcy człownika Rady Banku Polskiego i doradcy finansowego rządu za ostatni kwartał 1927 r. — Warszawa 1928.

## FRANCJA GROMADZI ZŁOTO.

29 ultego 1928.  
Donoszą z New-Yorku, że 26 b. m. wysłano nowu 7 i pół miliona dolarów złota do Francji. W ten sposób ogólnie wysłano do Francji w ciągu ostatnich 3 miesięcy złota za 25 milionów dolarów.

## W notesku businessmana.

**PIERWSZE SPRAWOZDANIE** kwartalne złożone przez doradcę p. Charles S. Dewey'a zostało ogłoszone drukiem. Obejmuje ono okres sześciomiesięczny pobytu Doradcy w Warszawie. Jak na wstępie sprawozdania wyjaśniono. Doradca zamierza dawać zarys sytuacji ogólnej w Polsce t. j. sytuacji kredytowej i stosunków gospodarczych istniejących w tym kraju. Obraz położenia gospodarczego będzie przedstawiony z jak największą szczerością, jako wynik materiału, pochodzącego o ile to było możliwe z pierwszego źródła. O roku 1927 w ogólnych uwagach Doradca pisze m. in. „W porównaniu z okresem depresji jaka panowała w większej części lat 1925 i 1926, rok 1927 zaznaczył się gruntowną poprawą. Warunki gospodarcze tego okresu były naogół bardziej korzystne, niż w jakimkolwiek innym roku w dziejach Rzeczypospolitej. Stosuje się to prawie do każdej dziedziny życia gospodarczego”.

**WPLYWY Z DANIN I MONOPOLI** za drugą dekadę lutego wyniosły ogółem 20 milionów złotych, t. j. o 17 milj. zł. więcej niż za drugą dekadę lutego 1927 r.

**GIELDA MIĘSNA** powstaje w Warszawie. Celem jej będzie regulowanie cen artykułów mięsnych. Projekt statutu tej giełdy jest obecnie rozważany w ministerstwie handlu.

**OBROTOWY DEWIZAMI** na giełdzie pieniężnej warszawskiej wzrastała z dnia na dzień. Pozostałe to w niewątpliwym związku z pytaniem o dewizy, wywołanym biernością bilansu handlowego.

**O POŻYCZCE DLA M. WARSZAWY** może my podać następujące szczegóły: Pożyczka jest 7-procentowa. Kurs emisyjny 88 i pół — 89. Amortyzacja po 30 latach. Zastrzeżono możliwość skupu po 10 latach po kursie 102. Zabezpieczenie stanowi cały majątek gminy miejskiej (bez wpisów hipotecyjnych). W razie zalegania z ratami następuje zabezpieczenie na wpływach z

podatków miejskich przez zablokowanie wpływów z tych podatków na specjalnym rachunku konsorcjum w Banku Polskim. Z wpływów z pożyczki otrzymania: tramwaje — 10 milj. zł., wodociągi 6—10 milj. zł., gazownia — 10 milj. zł., muzeum narodowe — 2,5 milj. zł., komitet rozbułowy — 3,3 milj. zł., na cele brukarskie — 3,3 milj. zł.

**WOBEC TENDENCJI ZWYKŁEJ DLA ŻYTA** na rynkach światowych i rynku wewnętrznym rząd podjął następujące kroki zaradcze: 1) przerwano wszelkie zakupy żyta przez instytucje aprowizacyjne i władze wojskowe. 2) rząd zarządził wypuszczenie na rynek pewnych ilości żyta z rezerwy Banku Rolnego. Istniejący od żniwa zakaz wywozu żyta będzie oczywiście utrzymany nadal.

**FUNDUSZ OBROTOWY** reformy rolnej stworzony został rozporządzeniem Prezydenta Rzplitej. Funduszem administruje minister reform rolnych. Przeznaczony on będzie na tworzenie zapasów ziemi, na odszkodowanie za nieruchomości ziemskie, spłatę obciążenia hipotecyjnych, opłatę kuponów i wykup obligacji renty ziemskiej, wydatki związane z melioracją gruntów parcelowanych etc.

**POŻYCZKA ZAGRANICZNA DLA WARSZAWY** ma wynieść 10 milionów dolarów. Czasokres umorzenia pożyczki — lat trzydzieści.

**EMISJA AKCJI** na powiększenie kapitału było w styczniu 18 na kwotę 12,689 tys. zł., z tego 1 emisja w sumie 8 000 tys. zł. na częściowe umorzenie zobowiązań spółki; 3 spółki akcyjne powiększyły swój kapitał na kwotę 743 tys. zł. drogą przeniesienia (z kapitału zapasowego, specjalnego, zysków, nadwyżki z przeszacowania majątku). Zatwierdzono jedną nową spółkę z kapitałem 500 tys. zł.

**KWOTA IMIGRACYJNA** polska do Stanów Zjednoczonych została podwyższona z 598 osób do 6090 osób. Ogółem kwoty imigracyjne zmniejszono o 11 tys. osób.

Łódź, 3 marca.

## GIEŁDY.

URZĘDOWA CEDULA GIEŁDY WALUTOWEJ z dnia 2 marca 1928 r.

**GOTÓWKA:** Dolary —, CZEKI: Belgia 124.22, Londyn 43.48 i trzy ćwierci, 43.48, Nowy Jork 8.90, Paryż 35 08 i ćwierć, Praga 26.415, Szwajcaria 171.65, Wiedeń 125.62, Sztokholm 239.40.

**PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE**  
Dolarówka 66.50, 64.75, 66, Pożyczka dolarowa 83.50, Pożyczka kolejowa 102.50, 5-proc. pożyczka konwersyjna 67, 5-proc. pożyczka konwersyjna kolejowa 61, 8-proc. listy zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego 94, 8-proc. listy zastawne Banku Rolnego 94, 8-proc. listy zastawne ziemskie zł. 83, 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 56.50, 8-proc. listy zastawne m. Warszawy zł. 78.60, 78.30, 5-proc. listy zastawne m. Warszawy zł. 62.75, 62.65, 8-proc. listy zastawne m. Łodzi 71, 10-proc. listy zastawne m. Radomia 86.50, 10-proc. listy zastawne m. Siedlec 81.75.

## AKCJE.

Bank: Dyskontowy 136, Handlowy 123, Polski 149, 149.25, 149, Zachodni 32.50; Filiey 53, Częstocice 68, Węgiel 98.25, 98, 98.25, Nobel 39.90, Lilpop 42.75, Modrzejów 47, 47.25, Pocisk 11.75, Rudzki 53, Starachowice 67, 67.50, 67, Żyrardów 33, 33.15, Spirytus 39.50.

## Dolar w Łodzi.

W dniu wczorajszym kurs dolara na łódzkim rynku walutowym wynosił w obrotach prywatnych w placeniu 8.87 i w żądaniu 8.88. Tendencja spokojna z odcieniem słabszym. Podaż materiału dolarowego duża.

Na wczorajszym zebraniu łódzkiej giełdy obracano dolarami po kursie 8.88.

Akcje bez zainteresowania. Tendencja dla „dolarówka” wskutek odbytego ciągnięcia słabsza. Kurs 66.

## Zawieszenie wypłat

przez jedną z poważniejszych firm.

W miejscowych sferach gospodarczych z żywym zainteresowaniem komentowane są w ostatnich dniach sensacyjne wiadomości o zawieszeniu wypłat zobowiązań wekslowych przez jedno z największych przedsiębiorstw przemysłowych wyrobów włókiennych łódzkiego okręgu przemysłowego.

Wiadomość powyższa narazie nie została jeszcze przez nas źródłowo sprawdzona, dowiadujemy się jedynie, iż trudności płatnicze powyższej firmy spowodowane zostały terminowymi zagranicznymi zobowiązaniami.

## Ze stow. kupców.

Stowarzyszenie kupców m. Łodzi (Piotrkowska 73) zaczęło przyjmowanie podań na zezwolenie wwozu włoskich konserw pomidorowych, świeżych winogron, ryb, marynatów w hermetycznych opakowaniach, kwiatów i liści świeżych. Termin ważności zezwoleń datuje się od 30 marca do 31 sierpnia b. r.

## MIĘDZYNARODOWE POROZUMIENIE

GARBARNI.

2 marca 1928.

W najbliższym czasie odbędzie się w Paryżu posiedzenie wydziału Międzynarodowego Związku Garbarń w Londynie w celu rozważenia wspólnie z meżami zaufania handlu skórami niewyprawnemi kwestji przeprowadzenia cifikontraktu dla skór zamorskich. Chodzi tu głównie o to, aby skłonić dostawców południowo - amerykańskich do uznania uzgodnionych przez europejskich fabrykantów skór postanowień w sprawie międzynarodowego obrotu skórami niewyprawnemi.

zydowski Teatr Rewjowo-Kam. „ARARAT”

Zachodnia Nr 43

Tylko 3 dni!

„Cuda z Araratu”

Szlagiery z II, III i IV programu  
Od 5 3 przedstawien a

Początek o godz. 4 pp. (ceny pop.) 5 i 10.15, w Szczegóły w afiszach.

## ZABAWA PURYMOWA W „HAZOMIRZE”.

W sobotę, dn. 10 b. m. odbędzie się w salach „Hazomiru” tradycyjna zabawa purymowa, która tym razem przewyższy swą wspaniałością wszystkie dotychczasowe imprezy purymowe „Hazomiru”.

Zabawę rozpocznie bogaty program artystyczny, w którym wystąpią pierwszorzędni soliści, jak również i chóry „Hazomiru”, nadto artystyczny teatrzyk „Ararat”.

Po programie nastąpi tańce do białego rana przy dźwiękach dąbrowskiej orkiestry.

## Wiadomości gospodarcze.

(Własna służba inf. „Republiki”)

### SYTUACJA NA RYNKU METALI SZLACHETNYCH.

2 marca 1928.

Spekulacja na rynku srebra jest dość umiarkowana. Bazyry indyjskie wykazywały niewielką zdolność nabywczą. Transakcje chińskie ucierpiały skutkiem rozpoczęcia się w styczniu wedle kalendarza chińskiego nowego roku, ale i po świecie trzymają się w dalszym ciągu w ciasnych granicach. Podaż ze strony Ameryki jest znacznie większa, aniżeli w ostatnich miesiącach ubiegłego roku. Rzemiosło i przemysł metali szlachetnych dokonywały zakupów tylko w skromnym zakresie, ograniczając się do najkonieczniejszych potrzeb. Ceny srebra na różnych rynkach wykazywały jedynie nieznaczne wahania, z wyjątkiem wazkże pewnej, nierwałej zresztą, wyżki w połowie stycznia, naogół można było zauważyć tendencję zniżkową. Notowania londyńskie w połowie lutego podniosły się, cokolwiek, wynosząc 26 i jedna ósma d.

Natomiast ceny na rynkach złota były stałe. W Londynie cena wahała się tak samo, jak w ostatnich tygodniach ubiegłego roku, zależnie od dowozu między 84.10 i jedną czwartą a 84.11 i pół sh. Pytani o złoto monetarnem i przemysłowem mniejszy był niż w ostatnich tygodniach 1927, zwłaszcza w Londynie popyt był słaby. W styczniu podaży 4.780.000 funtów szt. odpowiadał popyt 786.000 funtów, tak, że Bank of England nabył znowu znaczniejsze partie złota. Dopyły z Ameryki ustali. Głównym dostawcą była znowu, jak poprzednio, Afryka południowa; również znaczne ilości importowano z Rosji, Obok Hiszpanji, Szwajcarii, Indji i Niemiec wystąpił znowu silnie na rynku londyńskim „nieznany kupiec”, który, jak się zdaje, dokonywał zakupów na rachunek Polski i Grecji. Argentyna i Brazylja kupowały znowu wprost z Południowej Afryki z pominięciem rynku londyńskiego. Prócz tego Argentyna nabyła także 5 i pół miliona dolarów złota w New-Yorku, skąd wysyłano również do krajów europejskich — Francji, Belgji, Szwajcarii, Czechosłowacji — i poraz pierwszy do wschodniej Azji, która dotychczas pokrywała zawsze swoje zapotrzebowanie tylko w Londynie. Eksport złota z New-Yorku stał się coraz groźniejszą dla londyńskiego rynku konkurencją. Wszystkie państwa, które stabilizują swą a walutę przy pomocy kapitału amerykańskiego, pokrywały swoje zapotrzebowanie złota głównie w New-Yorku. Do

tego dodać jeszcze należy, że i dominja brytyjskie w coraz wyższym stopniu uniezależniają się od Londynu. Południowa Afryka eksportuje złoto bezpośrednio do Ameryki Południowej i Indji. Kanada dostarcza swą produkcję już nie Londynowi, ale przeważnie wprost New-Yorkowi.

### PROBLEM REPARACYJNY.

Berlin, 1 marca 1928.

Commerzbank ogłasza w swoim najnowszym sprawozdaniu gospodarczym rozprawę prof. Gustawa Cassela na temat „Niemiecka gospodarka kapitałowa”. M. in. pisze tam, prof. Cassel: „Na moja poprzednia krytykę odpowiedział Sir Josiah Stamp, jeden z autorów planu Dawesa i jednak z największych powag ekonomicznych, że błądem jest sądzić, iż „komitet transferu” byłby tak lekkomyślny i wziął pod uwagę jedynie tylko wskaźnik położenia finansowego Niemiec i że będzie on zapomocą podniesionego dyskonta i obniżonych cen wypompowywał z Niemiec dobrą”. Stamp sądzi, że wskutek tego musiałaby nastąpić depresja, która zniszczyłaby zaufanie zagranicznych kredytodawców. Stamp wywołał: „Z trudem można wierzyć, że komitet transferu dałby się tak łatwo wprowadzić w błąd. Będzie on z pewnością brał pod uwagę rzeczywistą sytuację eksportu, chociażby wskutek tego możliwość transferowania okazała się politycznym złudzeniem. To autorytatywne wyrażenie planu Dawesa jest bardzo cenne. Zgodnie z tem nie powinien się posługiwać agent reparaacyjny dopływem pożyczek zagranicznych dla dokonywania transferu. Jeżeli te pożyczki nie mają realnego podkładu w obrocie towarowym Niemiec zagranicą. Wiadomo jednak każdemu, że transfer dokonywany był dotąd tylko w ten sposób. Kiedyż więc powinien agent reparaacyjny poniechać takiego zasadniczego niestosownego postępowania. Nie jest to daleka kwestja przyszłości, ale w rzeczywistości bardzo aktualnym problemem, które coraz natarczywiej domaga się jasnej odpowiedzi”.

## SZKOŁA TANCA

W. Lipińskiego TRAUAGUTTA 1 (Grand Hotel)

Wykłady ost. nowość tanecznych, nadawanych przez radio z Berl na

Lek - Dentysta

B. Markus-Nusbaumowa  
przyjmuje w godz. 4-7. Piotrkowska 51 tel. 22

Laureatka

moskiewskiego konserwatorium, uznawła lekcje gry fortepianowej.  
Wschodnia 72. m. 19  
od 10-12 i 2-9 w

JEDYNY SPECJALNY (OD 1863) GOSZYSTUJĄCY ZAKŁAD  
**KEFIRU LECZNICZEGO K. SIGALINY**  
WYPIĆ MOŻNA NA MIEJSCU, DOSTAĆ DO DOMU NA ŻĄDANIE  
UL. NARUTOWICZA (DZIELNA) 6, TEL. Nr 4640.

**Łóżka połowe,**  
Łezaki, Krzeselka  
dziecinne  
firmy  
**„OMEGA“**  
Z wieloletnią gwarancją  
**Fabryka Łóżek, Juliusza 4.**  
Zadać we wszystkich składach  
mebli.



1224 Series 33 No 1

## Kilka słów o sposobie prania wełny.

**N**IE trzeć wełny przy praniu. Mało kto zastanawia się nad tem, że specjalnie starannie należy prać wełnę, dobierając z premedytacją odpowiedni środek do prania. Jedynie LUX wytwarza specjalną pianę, która jest jedyną w swoim rodzaju arcy-czystą, łagodną, ale wprost niemiłosiernie usuwającą brud pianą, w której realizuje się cud idealnego prania.

wrzącej (pół miednicy) i ubić gęstą pianę. W letnich mydlinach prać ubrania przez staranne wyciskanie brudu z wełny, nigdy zaś przez tarcie. Następnie splukiwać w letniej wodzie, zmieniając ją kilkakrotnie. Suszyć zdala od ognia w równej temperaturze. Do suszenia, ubrania wełniane powinny być rozkładane na prześcieradkach, a w miarę wysychania układane według pierwotnego fasonu. Kto pierze według tego przepisu, tego ubrania zawsze wyglądają jak nowe.

### Sposób użycia

Rozpuścić łyżkę LUX'u w wodzie



Lux prawdziwy sprzedawany jest tylko w oryginalnych zapieczętowanych paczkach.



### Uwaga!

Wzamin za zwrócony nam kupon wyślemy gratis próbkę Lux'u wystarczającą na próbne pranie oraz ilustrowaną broszurę o Lux'ie.

### PRÓBKA DARMO

**KUPON.** Do „Uniejskiej” Spółki Akcyjnej, Skrzynka Pocztowa 479, Poczta Główna, Warszawa. Wyrazem o bezpłatne przesłanie mi próbnego pakietu Lux, wystarczającego na próbne pranie.  
Imię i nazwisko .....  
Adres .....  
p. n. .. (Uprząż się o wyraźne pisanie.)

L.P. 33 - 230x130

Lever Brothers Limited, Anglja

## SALA TEATRU KAMERALNEGO (TRAUGITTA 1, GRAND-HOTEL)

Od piątku codziennie 2 przedstawienia o g. 6 i 7 wiecz. w niedzielę o godz. 12 i 1 w poł.

## SZOPKA POLITYCZNA

aktualno-satyryczne widowisko.

**Dziadek — Słabojskładkowski — Wincenty Pytos — Wojciech Furfanty — Marszałek Trąbapolski — Komisarz Rajer i t. d. i t. d.**

Bilety w cenie od 1 do 3 zł. do nabycia w kasie zamawiającej Teatru Kameralnego. Od godz. 5 po poł. i w niedzielę od 11 rano w kasie Teatru.

## Dyplomowany krawiec męski Zygmunt Weingarten

Łódź, Prez. Narutowicza 9, (dawn. Dz. elna) Telefon 709.

Zawładam szan. Kli entele, iż mój Zakład zaopatrzony w najnowsze modele sezonowe oraz posiadam na składzie wielki wybór

— materiałów krajowych i angielskich. —

## PODARKI PURYMOWE



**PLATERY, KRYSZTAŁY, PORCELANĘ i t. p.**

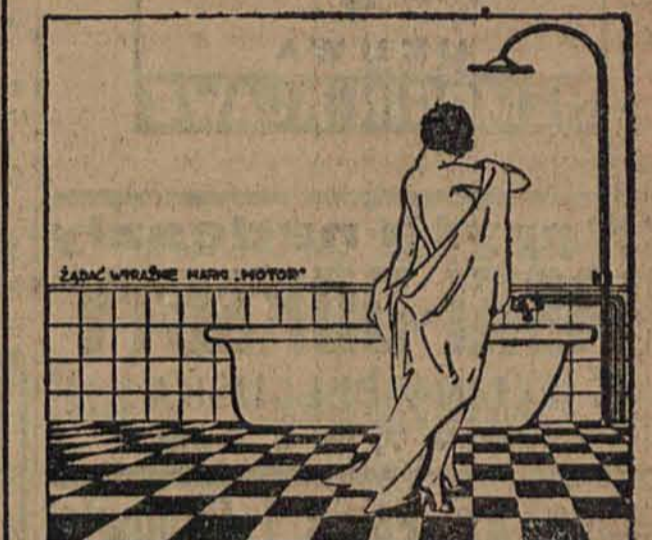
POLECA

## M. Siegelberg

Piotrkowska № 45.

Nakrycia wszelkich firm

Niżej cen fabrycznych



## KĄPIELE Kwasowęgłowe-MOTOR

umożliwiają przeprowadzenie kuracji /102/ w/6 WSKAZÓWEK PR. LEKARZY w DOMU

Od 14—16 marca będą przyjmował w Łodzi u p. D-ra Schweiga, ul. Zawadzka 6, by

## SZTUCZNE OCZY

z natury przygotować i układać przy stosowaniu najnowszych doświadczeń.

Carl Müller, Jena

## UWAGA! RODZICE! UWAGA! Szyk Dziecięcy

poleca dla dzieci wykwintne sukienki, ubranka, paletka, czapeczki, kapelusiki oraz

elegancką bieliznę.

Przyjmujemy również obstarunki z własnych i powierzonych materiałów. Bogaty wybór wełnian. i jedwab. towarów, zagranicznych i krajowych.

Ceny konkurencyjne. Warunki dogodne.

Wykonanie pierwszorzędne.

### SZYK DZIECIĘCY

Nowo-Cegielniana 5

W sobotę dnia 3 marca 1928 roku w lokalu własnym przy ul. Sienkiewicza № 3/5 odbędzie się

## Towarzyska gra w lotto

dla członków Stowarzyszenia i wprowadzonych gości.

Początek o godz. 21-ej wiecz.

Zarząd Stow. Komiwojażerów Ł.O.N.P.

Nowo-Cegielniana 5

## NAGRODA 500 zł.

Z dnia 27 na 28 lutego r. b. skradzionom 2 maszyny do wyrobów swetrowych firmy „Stoll i Walta” № 8.

Kto mi wskaże cośkolwiek w powyższej sprawie otrzyma wyżej wskazaną sumę

A. HERSZKOWICZ, Aleksandryjska 25.

Buchalterję

nowoczesną, korespondencje handlową i stenografię (polsko-niemiecką), pisanie na maszynie, metodą uproszczoną uczy szybko. Piotrkowska 79, m. 7, front. i piętro. 10

Lekarz-dentysta

H. Jankowska-Łiśzycowa

ordynuje od 9—11 i 3—7

Łódź, Sienkiewicza 18

Lekarz - dentysta

F. Horowicz

przyjmuje w lecznicy przy ul. Piotrkowskiej 294

codziennie od godz. 2—7 wiecz.

**Zdolny podmajstrzy**  
do krosien rewolwerowych może się zgłosić, Kilińskiego 210.

Miejski Kinematograf Oświatowy.  
II tydzień i ost. Dla dorosłych!  
**Zmartwychwstanie**  
Dla młodzieży! Dla młodzieży!  
**Pechowy sportowiec**  
Nast. progr.: „CZARNY PIRAT”

**Na raty i za gotówkę!**  
Na wypate na do odn. warunkach sprzedaje O. OMANY, KOTKOWICZ, Koniarska 24

**Lekarz-dentysta A. CENZAR**  
ul. Piotrkowska 82.  
Przyjmuje codziennie od 10-ej rano do 7-ej wiecz.

**LEKCJE**  
uczniom niższych klas g. m. n. z. Przygotowuję do egzaminów. Praca ściśle według programów państwowych. Korepetycje przyjmuję tylko po uprzednim porozumieniu się z wychowawcą klasowym. Za rezultaty pracy gwarantuję. Posiadam wieloletnią praktykę. 30 zł. miesięcznie za godzinę dziennie.  
W. demośc up HEDRYCH Szkoła 26, m. 1, front i p.

**Inżynier chemik**  
młody z praktyką  
poszukuje posady  
Posiada referencje Do adm. M. H.

**M. MAJERCZYKOWA**  
po powrocie z Paryża poleca ostatnie modele sukien i okryć  
Gdańska 61, m. 8 front.  
Przy mnie zamówienia z własnych i powierzonych materiałów po cenach korzystnych

**Zakład fryzerski**  
do sprzedania  
w cen. ram. mas. a. oferty do „Republiki” pod „Zakład”.

**Kawarna „Warszawka”**  
w h. te. u. ołcejskim Zielona 12.  
wydaje gorące śniadania i kawy  
od zł. 1.20, obiady od zł. 1.30

**Przyjęty**  
REKLAM, PLAKATÓW,  
ETYKIET, ZNAKÓW FIRM, itp.  
oraz reklamy wienzowane  
**W. DROZDOWSKI**  
UL. GDAŃSKA 80 m. 32

# Gustaw ZMIGRYDER

WARSZAWA

Ossolińskich 2

bepośrednio po powrocie z Parvza

przybywa do Łodzi dn. 5 marca z najświeższymi modelami okryć i sukien wiosennych

GRAND HOTEL No 205 i 206.

## Wielki Wieczór Purymowy

W środę, dnia 7 marca r. b. w Szuszan-Purym w klubie ZRZESZENIA KOBIEĆ ZYD. W. L. Z. O. Al. Kościuszki Nr. 21, odbędzie się dla członkiń i wprowadzonych gości. W programie biorą udział m. in. najlepsi artyści "Araratu" 2 orkiestry i t. d. Imienne zaproszenia są do nabycia: u p.p. D-rowej Braude, Gdańska 46; p. Goldbergowej, Lipowa 44; lek. dent. Rieznikowej, Narutowicza Nr. 2; D-rowej Spektorowej, Piotrkowska Nr. 107; D-rowej Szweig, Zawadzka Nr. 6; D-rowej Wolfsonowej, Wechodnia Nr. 17.

### HEMOROIDY

STAN ZAPALNY · KRWAWIENIE · SWĘDZENIE



USUWA HEMORIN-KLAWE

### LECZNICA

lekarzy specjaliści stomatologii i dentystyki  
Piotrkowska 294, tel. 22-89  
przy przystanku tramwajowym  
Przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od g. 10 rano do 6-jej po poł. Szczenienie osy, analizy (mózg, krew, płwocin etc.) operacje opatrunki.

#### Porada 3 złota

Wizyty na miejscu

Zabiegi i operacje od umowy Kąpiele świetlne. Naświetlania lampą kwarcową Roentgen. Elektryzacja. Zęby sztuczne. Korony złote, platynowe i misty

W niedziele święta do 20 zł i no n.

### Dr. med. L. PIKIELNY

urolog

Chorob. nerek, pęcherza i dróg moczowych. Przyjmuje od 4-7

NAWROT 8. Telefon 1-90.

### Rysownik - hafow R. MILGROM

Cegielniana 51, lewa ofic. II w. I p. Wzory do białego i kolorowego haftu: poduszki, serwetki, laurvy, obrusy, kuchenne garnitury, koronki i.t.d. Wzory na białym i szarym płótnie oraz na czarnym suknie. Najnowsze desenie. Ceny niskie.

Przybłąkał się kudłaty PIES.

### Kupno przeda

Kaple i stare fillet okazyjnie do sprzedania Gutmanowa, Cegielniana Nr. 60.

Plac na ul. Pięknej przedm. Żółtowa 19, m. 7.

### Kupię większy dywan w dobrym stanie.

Juljusza 4, m. 5.

Zbiornik żelazny o pojemności 2500 do 3000 litrów, nadający się do przechowania benzyny, zakupu natychmiast Park Samochodowy Nr 4 Łaskawe o'erty wraz z opisem i ceną składają do kierownika Parku, ul. Morska 5/7.

### Filmy dla szkół wędrownych kin.

Piotrkowska Nr. 82, Neuhaus, tel. 8-26.

Sprzedam wiatrak w dobrym stanie na rozbiórke lub w całości. Rzgowska 65, Restauracja. 7

### Duży sklep fanio do oddania na Przejazd za Elektrownią.

Wiadomość: 28 p. Strz. Kan. 15 u p. Rozenowa'ga. 4

### Intelig. panny z herbaczką do 3 starszych dzieci.

Wschodnia Nr. 31, lewa ofic. I p. m. 13.

### Wynajmiesz je na ulicę Kilińskiego Nr. 47, do Forstera.

### Poszukuję energicznego inteligentnego człowieka do dobrze prosperującej fabryki z kapitałem od 2-3 tysięcy dolarów.

Ofer ty sub "J. K" do Republiki. 3

### W średnim wieku izraelski, z wyśzszem wykształceniem, znanomością francuskiego, niemieckiego i łaciny.

poszukuje mieszkania z utrzymaniem za ekc e. Pierwszorzędna referencje. Ol sub. "Doświadczenie" do adm "Republiki"

### Nowość! CZEKOLADKI DESEROWE

o WYBORNICH SMAKACH  
1 kg. 14 zł.  
Pischinger NARUTOWICZA 2.

### Poszukiwany pokój z niekrępującym weściem od zaraz.

Oferty sub "B, B" do Republiki. 4

### Posady

Pracowita skromnego wymagania do 6 letniego chłopca poszukiwana. Zgłoszenia z krótkim życiorysem w długim adresie Łuniniec, woiew, polecałmie gospodarstw, bezdzielnego małżeństwa, zna szyćcie na wyjazd. Oferty sub "Gospodarstwo" do Republiki. 4

### Poszukuję posady biurowej lub kasjerki posiadającej praktykę oraz poważne referencje, mogą złożyć kaucję.

Oferty sub "Pracowita" do Republiki. 4

### Modelka bardzo młoda potrzebna dla malarza.

Hotel Klukas, Cegielniana 64, 3. Przechodzić przed 2-ga chodząc po połudn.

### Poszukuję lekarza dentysty (ki),

Poludniowa 18, m. 40.

### Poszukuję lekarza

dentysty (ki), Poludniowa 18, m. 40.

### Poszukuję posady kasjerki lub ekspedientki.

Złóż kaucję 1000 złotych Oferty sub "S" 4

### Energiczna inteligentna osoba do 2-ga dzieci poszukiwana z dobrymi referencjami.

Oferty sub "K. S" 4

### Kierownik fabryki dawca buchalter, korespondent, do tychezas na odpowieszalnym stanowisku, zmieni posadboty od 6-8 wiecz. "F. L" do adm. Republiki. 4

### Kapitałem złotych 10.000.—

przyślapię jako współnik do przedsiębiorstwa handlowego lub przemysłowego. Oferty sub "Energiczny" do admin. Republiki. 4

### Referencje, Oferty sub "Kor. 40"

### Referencje, Oferty sub "Kor. 40"

### Matrymonialne.

Posrednictwo małżeńskie zwracać się z pełnym zaufaniem od 5-8 wiecz. Dyskrecja zapewniona. Piotrkowska 10, prawe weście II p. mieszk. 18.

### Do kompletu freblowskiemu gimnastyką i początkowym nau czaniem przy me'eszce kilkorozdziel. od lat 4-7. A. Goffe'gnadowna, ul. Poludniowa 29, prawas strona, front III piętro m. 12.

### Mancure 60 gr.

Gdańska Nr. 85 front I p. m. 4. 3

### Mancure, Cegielniana 19, front parter. 4

### Dozwochy oczka - dziury reparujtano.

ul. Konstantynowska 33, m. 11. 4

### Zagubione dokumenty

### Zagubione weśsel.

wyst. H. Toper, Nowy Rynek 12 p. do. 9. III 1928 roku w Czesochowie, na zlec. Sz. Cymermana, Czesochowa zyr. C. Zerykier na sumę 176 zł. 75 gr. Wskaz powiższy u nieważnia się. Łask, znalazca zechce zwrócić L. Rozen, Gdańska 8.

### Zostal zagubiony weśsel na sumę 50.—

platny i. III r. b. z wyst. H. Flargocholorty zostal u nieważniony. Znalazca uprasza się o zwrot do firmy Muzyka, Piotrkowska Nr. 51.

### Jeziorska Marianna

z gubita dowód osobisty, wyd. w Biernacich.

### Zagubiono matrykulę J. Moncarza

kl. IV Ginn. humanistycznego, Pomorska 43. Znalazca będzie łaskaw zwrócić matrykulę do szkoły.

### Zagubiono kwit kasyjny

Nr. 7267941 wydany przez Elekrownię Łódzką na imię Jakuba Kwiatkowskiego.

### Rotynowany korespondent

polsko-niemiecki prawnik poszukuje zajęcia na godzinny wieczorowe. Referencje, Oferty sub "Kor. 40" 4

### Z Paryża nadeszły PASKI-GORSETY

BIELIZNA BELGIJSKA  
Andrzeja 7, m. 8, front.

### Uwaga Sz. Panie i Panowie!

Konduktorkę z manicurzystką o. BRONIA pracowniczką firmy PILICHOWSKIEGO Cegielniana 53 pracuje obecnie w moim zakładzie przy ul. Południowej 15 (wejście przez sieć.)  
Z poważaniem  
G. WYGOCKI  
15 Południowa 15.

### OSTRZEŻENIE.

Od pewnego czasu grasuje niejaki p. D. TWARDOWICZ, który się podszyma pod moją firmę; przyjmuje zamówienia, wyludza pieniądze oraz inkasuje należności.  
OSTZEGAJAC Sz. Klienciele, zaznaczam, że p. H. D. Twardowicz, nie jest przezemnie upoważnionym do przyjmowania zamówień, ani do inkasowania należności.  
Równocześnie wzywam wyżej wymienionego do zgłoszenia się celem wylegitymowania się ze swej niedopuszczalnej czynności, w przeciwnym bowiem razie, zniwolonny będę sprawę skierować do władz.  
Pierwsza Łódzka Fabryka Płeców, Maszyn Piekarskich i Cukierniczych  
L. TWARDOWICZ  
Łódź, Konstantynowska 36.

### Instytut de Beaute ANNA RYDEL

Diplomee de l'Universite de Beauté (Paris)  
Cegielniana 19, m. 8 Tel. 69-92  
Niegnaacja skóry i włosów. Specjalne masaze twarzy i ciała. Masaze oddechujące. Usuwanie zmarszczek, brodawek, piegów, wagrów i innych defektów cary. Usuwanie włosów elektroiz. elektroterapia "Solux" Przyjmuje od 10-8 wiecz.

### Nowoczesni, sz. tańców

udziela dypl. I. ZALCZMAN  
nauczyciel ul. Ca Cegielniana 54  
Kurs 10 zł. Warunki dogodny. Lekcje pojedyncze i w kompletach. Zapisy codziennie w kancelarii szkoły od godz. 2-jej pp. Początek kursu 4-go marca 1928 r.  
UWAGA: Udziela się również lekcji prywatnie.

### Dr. med. BRAUN

Poludniowa No 23 tel. 40-26  
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych i wenerycznych. Naświetlanie lampą kwarcową. Przyjmuje od 9-11 rano i od 5-7 pp.

### DR. W. DUKIEWICZ

Choroby skórne i weneryczne  
Przyjmuje od 9-11 rano i od 5-7 pp.  
Piotrkowska 50

### Okazyjnie do sprzedania waga wozowa

sily nośnej 5000 kg.  
Wiadomość Gdańska Nr. 47

### Doktor Wołkowyski

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych i włosów. Gabinet Röntgena światło-leczący ul. Piotrkowska 144 róg Ewangelickiej Tel. 29-45  
Przyjmuje od 8-2-jej Dla pan udziela poczekalnia od 3-jej

### Dr. med. S. KANTOR

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych i włosów. Gabinet Röntgena światło-leczący ul. Piotrkowska 144 róg Ewangelickiej Tel. 29-45  
Przyjmuje od 8-2-jej Dla pan udziela poczekalnia od 3-jej

### Dr. med. Lubicz

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczołpicywych. Naświetlanie lampą kwarcową. Przyjmuje od g. 8 do 10 rano i od 5-8 w. Dla pan od 3-5 oddzielna poczekalnia.

### Doktor Prybulski

Zawadzka No 1  
Telefon No 25-33  
Choroby skórne i weneryczne i moczołpicywane i moczołpicywane. Leczenie światłem. Lampy warowa promieni Röntgena. Przyjm. od 9-2: 5-8 Dla pan od 4-6. Oddzielna poczekalnia.

### Dr. med. Rózanet

Choroby skórne, weneryczne i moczołpicywane. Przyjmuje od 9-10 od 5-8 Leczenie lampą kwarcową. Oddzielna poczekalnia dla pan. Dla pan od 3-5 po poł.

Redakcja i Administr. Piotrkowska 49. Godziny przyjęć Redakcji 6-7 po poł. Telefon Administracji: 22-14 Telefony Redakcji: 27-24, 36-43, 36-44.

### Ogłoszenia:

ZWYCZAJNE: 8 gr. za wiersz millimetr (na stronie 10 szpalt). W TKSCIE: 40 gr. za wiersz mil (na str. 4 szpalt) NEKROLOGI I NADEŚLANE: 30 gr. za wiersz mil (na str. 4 szp.) Zaręcz. i zaślub po ekacie 10 zł. Zamiesz. owe o 50 gr. Zagr. o 10) p. 40 zł. Za terminowy druk ogłoszeń adm. nie o dpowiada. Drobne 10 gr. Poszuk pracy 5 gr. Najmniejsza 50 gr.

Wydawca: Władysław Polak. Redaktor: Wacław Smólski. W drukarni "Republika" sp. z ogr. ogra. Piotrkowska 49 i 15.